

Nr 29 (1017)
19 lipca 2023 r., rok XXIV
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

f Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta
powiatu ryckiego



TWÓJ

Dziś dodatek
z programem
telewizyjnym



Głos

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

Zarząd powiatu dobrze wydał kasę

- W przypadku zrealizowania planów przygotowanych przez zarząd powiatu, kadencję zamkniemy inwestycjami o wartości 198,2 mln zł, czyli niemal trzykrotnie więcej niż w dwóch minionych kadencjach
- informuje starosta Szczypiński

STR 8

W NUMERZE

GM. RYKI

Bez rozstrzygnięć zakończyły się konkursy na dyrektorów w trzech placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę. Nikt się nie zgłosił

STR 3

GM. NOWODWÓR

Po spaleniu narzędzi rolniczych, odnotowując same straty, zwłaszcza w ilości i jakości zebranych owoców sezonowych. Rodzina Elżbiety Lewtak z Przestrzeni nie może otrząsnąć się po majowym pożarze ich dobytku

STR 3

GM. ULĘŻ

Na ulicach jest więcej oświetlenia, a w domach i instytucjach nie tylko nie brakuje prądu, ale też jest tańszy niż dotąd. Gmina podsumowała dwie ważne inwestycje realizowane w ostatnich latach

STR 8

DĘBLIN

Hufiec Ryki wszedł w posiadanie dwóch żaglówek. Powstała 4 Dęblińska Wodna Drużyna „Lupi Mare” i gromada zuchowa „Kaczki Wodniaczki”

STR 13

SPORT

Witold Kania z Ryckiej Grupy Rowerowej 512 km po górskich trasach Małopolski pokonał w 19 godzin i 10 minut, co dało mu 2 miejsce. W sierpniu wystartuje w maratonie górskim na dystansie 1.150 km

STR 23

„NIECHCEMY TU SMRODU, MUCH I SZCZURÓW”

Mieszkańcy Drachalicy i okolic protestują

przeciwko budowie
chlewni na prawie
2 tysiące tuczników.

Inwestor ma
pozytywną opinię
m.in. RDOŚ, jednak
urzędnicy gminni
wychwycili pewne
nieprawidłowości.
- Będziemy walczyć do
końca - zapowiadają
mieszkańcy



STR
6

Czas na policyjne awanse



25 policjantów ryckiej komendy awansowało na wyższe stopnie służbowe. Okazją do wręczenia nominacji były uroczyste obchody Święta Policji

STR
4

Miliony na ratowanie zabytków

Znane są już wyniki naboru w Rządowym Programie Odbudowy Zabytków. Do naszego powiatu trafi ponad 8,6 mln zł na ten cel

STR 3

Gotowi, żeby uratować komuś życie

Lato w pełni. Oprócz beztróskiego odpoczynku to również okres zwiększonej liczby wypadków, a to oznacza, że potrzeba też więcej krwi. Sytuację poprawiają akcje, jak m.in. ta w Rykach

STR 4

„PIENIĄDZE, KTÓRE DAJE RZĄD, MUSI WCZEŚNIEJ KOMUŚ ZABRAĆ”



Bartłomiej Pejo, lider Konfederacji na Lubelszczyźnie odwiedził Ryki. Na spotkaniu przekonywał, że polityki nie należy się obawiać, tylko się nią zainteresować

- Jeżeli nie interesujesz się polityką, to polityka zainteresuje się tobą, bo praktycznie wszystko co nas otacza jest niestety związane z polityką - zauważa kandydat do Sejmu w nadchodzących wyborach. - Jako Konfederacja chcemy tę szeroko rozumianą politykę odciągnąć od codziennego życia, żeby politycy mieli jak najmniejszy wpływ na nasze życie - mówi Pejo i podaje przykłady wpływu decyzji politycznych. - Inflacja, podwyżki cen związane są bezpośrednio z polityką, problemy w rolnictwie, to również decyzje polityczne - wymienia. Bartłomiej Pejo odniósł się także do sytuacji w rolnictwie w związku z napływem do Polski towarów zza wschodniej granicy. - Jeżeli mamy niezdrową konkurencję ze strony Ukrainy, a to także wynik działań polityków, to teraz są tego efekty i rolnicy cierpią. Mamy podejście, żeby wprowadzać zdrową konkurencję, nawet jeśli jest z zagranicy. Polacy muszą konkurować na równych zasadach - uważa.



➦ Bartłomiej Pejo spotkał się z mieszkańcami Ryk pod koniec czerwca w sali bankietowej „Mirage”

Gość poświęcił chwilę na omówienie sondaży przedwyborczych, które obecnie dają Konfederacji około 16-procentowe poparcie. - Sondażownie muszą nas zauważać, już nie da się nas pominąć. Jednak tym wynikiem nie można się zachłysnąć. Media często „przyklejają” nas do PiS-u. Może dlatego, że PiS nazywany jest prawicą, ale PiS jest tylko nazywany, a my jesteśmy prawicą - uważa Bartłomiej Pejo. Lubelski polityk przekonuje, że celem ugrupowania nie jest wejście do rządu, tylko realny wpływ na wprowadzenie zmian. - Jesteśmy przekonani do tego, żeby nasz program realizować. Nie po to walczymy, żeby tworzyć rząd, tylko po

to, żeby zmienić sytuację po ustaleniu okrągłostołowych. Jest mało prawdopodobne, aby któraś z partii zaakceptowała nasz program, bo musieliby zrezygnować ze wszystkich programów socjalnych, na które się prześcigają. W naszym programie opisujemy, na czym polegałyby zmiany m.in. w systemie podatkowym. Pieniądze, które daje rząd, musi wcześniej komuś zabrać. Trzeba ograniczać wydatki, aby wydawać je tylko na utrzymanie sprawnie funkcjonującego państwa - uważa Pejo. - Najlepiej wydają pieniądze sami obywatele. Chcemy oddać Polskę Polakom, aby polityka miała jak najmniejszy wpływ na nasze życie - kończy.

MG

» TRZY PYTANIA DO...
BARTŁOMIEJA PEJO, LIDERA LUBELSKIEJ KONFEDERACJI

Gotówka to podstawa naszej wolności

Obecnie rząd protestuje przeciwko radykalnemu pakietowi Fit for 55. Czy Konfederacja także widzi zagrożenia dla Polski wynikające z realizacji tej dyrektywy?

Fit for 55 to program, który w swoim założeniu ma zmniejszyć o 55% emisję dwutlenku węgla do 2030. Obecny rząd zarzeka się, że jest wielkim przeciwnikiem tych rozwiązań, ale to nie kto inny jak Mateusz Morawiecki w grudniu 2020 roku poparł takie zobowiązanie wspólnoty. To właśnie ten ruch pozwolił na wprowadzanie szczegółów realizacji tego celu - w tym zakazu sprzedaży aut spalinyowych, dyrektywy budynkowej, która zmusza Polaków do przymusowych remontów termomodernizacyjnych, czy szeregu nowych podatków klimatycznych. To wszystko uderzy nie tylko w rozwój gospodarczy całej UE, ale przede wszystkim Polski, niegotowej na tak radykalne ograniczenia. Polska powinna być na ścieżce do bogacenia się i w przyszłości prześcignięcia pogrążonych w zastoju gospodarek zachodnioeuropejskich. Energetyczne ograniczenia i setki miliardów złotych każdego roku wydanych na nowe wymogi skutecznie nam to utrudnią. Polacy będą po prostu biedniejsi. Oczywiście, jak to zwykle bywa przy kwestiach kluczowych dla naszej

przyszłości, przeciwko temu szaleństwu jest tylko Konfederacja.

Obserwujemy coraz więcej działań, które uniemożliwiają płatności gotówką, m.in. niektóre sklepy już wyeliminowały możliwość zapłaty fizycznym pieniądzem, a rząd z roku na rok wprowadza chociażby limity gotówkowe w transakcjach między przedsiębiorcami. Konfederacja jest za pozostawieniem możliwości płatności gotówką. Dlaczego według Was to takie istotne?

Gotówka to przede wszystkim prywatność, wolność i bezpieczeństwo. Transakcje gotówkowe są nierejestrowane, my nie godzimy się na to, żeby państwo, czy banki miały wgląd we wszystko, na co wydajemy własne pieniądze. Zagrożeń jest wiele i z niektórych nie zdajemy sobie nawet sprawy. Wystarczy spojrzeć na Kanadę - tam uczestnicy antyrządowych protestów w czasie lockdownu mieli wyłączoną możliwość płatności kartą i korzystania z konta. Rząd zmusił banki do zablokowania obywatelom ich własnych pieniędzy. To gigantyczne uzależnienie od decyzji polityków, którzy nie będą mieli skrupułów, by z takiej władzy skorzystać. Dlatego Konfederacja postuluje wpisanie gotówki do Konstytucji,

gotówka to podstawa naszej wolności.

Na konwencji programowej Konfederacji ogłosiliście obniżenie i uproszczenie systemu podatkowego, a także dobrowolne składki ZUS dla przedsiębiorców. Spotyka Was za to krytyka ze strony Waszych politycznych konkurentów. Faktycznie da się uprościć system podatkowy w Polsce?

Nasi polityczni konkurenci wkręcili się w grę w przekupywanie Polaków ich własnymi pieniędzmi. Obiecują kolejne socjalne transfery kosztujące łącznie setki miliardów złotych. Nie można zwiększać wydatków i jednocześnie obniżać wpływów do budżetu, więc z ich perspektywy nie można mówić o obniżce i uproszczeniu systemu. My nie proponujemy programów socjalnych, my chcemy, by państwo mniej pasożytoowało na pieniądzech z ciężkiej pracy Polaków. Co do uproszczenia systemu, to już wiemy, że da się to zrobić. Nasz lider Sławomir Mentzen ma gotowe i opublikowane ustawy, które zamiast ponad 400 stron ustawy o PIT redukują przepisy do 40 stron. W przygotowaniu mamy ustawy o kolejnych kluczowych podatkach. Reforma jest gotowa, teraz idziemy do wyborów, żeby ją zrealizować.

KOSZ ŻYCZEŃ

DLA
Iwony Ochnik
z Owni

Półwiecze minęło, kolejne się zaczęło, niech będzie szczęśliwe, dla Ciebie życzyliwie. Niech będzie ciekawe, zaskakujące, w przyjemność obfitujące, spędzone w zdrowiu, bez pośpiechu z każdym dniem pełnym



uśmiechu! Z okazji 50. urodzin życzą rodzice, mąż i synowie oraz siostra z rodziną

ODESZLI OD NAS

11 czerwca zmarła
Barbara BAJURA
z Ryk
przeżyła 58 lat

11 czerwca zmarł
Władysława KUCHNIO
z Ryk
przeżył 98 lat

15 czerwca zmarła
Zofia PUZIO
z Nowego Bazanowa
przeżyła 99 lat

16 czerwca zmarł
Henryk KAMIŃSKI
z Ryk
przeżył 71 lat

26 czerwca zmarł
Włodzimierz Józef KLEBAN
z Ryk
przeżył 66 lat

28 czerwca zmarł
Edward MILCZARCZYK
z Ryk
przeżył 84 lata

1 lipca zmarł
Wacław DUDEK
z Krukowa
przeżył 95 lat

3 lipca zmarła
Helena Weronika WALASEK
ze Starego Bazanowa
przeżyła 93 lata

TWÓJ GŁOS
GAZETA POWIATU RYCKIEGO

REDAGUJEMY DLA:

Michał Gawryłek - red. naczelny, sekretarz redakcji, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl
Zbigniew Jończyk - z-ca red. naczelnego, tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

Tomasz Kępka - tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl

Adam Faluszczyk - sport, tel. 500 055 681, e-mail: awf@twojglos.pl

DZIAŁ REKLAMY: Monika Gałązka - tel. 503 993 383, e-mail: reklama@twojglos.pl

SEKRETARIAT: Monika Gałązka

WSPÓŁPRACUJĄ: asp. sztab. Agnieszka Marchlak (kronika policyjna), mł. bryg. Jarosław Lasek (kronika strażacka), Mariusz Nastalski (sport)

SKŁAD I ŁAMANIE: Marek Kurdziałek, Michał Gawryłek

WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryłek, ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki

DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3770 egz.

REDAKCJA: ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki, tel. 510 332 855, e-mail: redakcja@twojglos.pl

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH

RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); **DĘBLIN:** przed wejściem do biura SHPIU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (ul. Niepodległości); **KŁOCZEW:** sklep GS Kłoczew (ul. Długa); **STĘŻYCA:** „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; **ULEŻ:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”; **NOWODWÓR:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”; **GRABÓW SZLACHECKI:** A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)



Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego



POGORZELCY WCIĄŻ POTRZEBUJĄ POMOCY



Elżbieta Lewtak wciąż nie może otrząsnąć się po pożarze z pierwszej dekady maja



Pogorzelisko nadal jest nieuporządkowane, a budynki są w takim stanie, jak na drugi dzień po pożarze (fot. Elżbieta Lewtak)



Po spaleniu narzędzi rolniczych, odnotowują same straty, zwłaszcza w ilości i jakości zebranych owoców sezonowych. Rodzina Elżbiety Lewtak z Przestrzeni nie może otrząsnąć się po majowym pożarze ich dobytku

Wnocy z 10 na 11 maja mieszkańcom gminy Nowodwór spłonęły (pisaaliśmy o tym kilka tygodni temu) dwa budynki gospodarcze. Ogień pochłonął wszystko, co rodzina w nich przechowywała. Według relacji kobiety, były to: pielacz dwurzędowy, podkaszarka, gębogryzarka spalinowa, agregat prądotwórczy, spawarka, a nawet trzonki od motyk, kilka worków z nawozem i reszta węgla po zimie. Straty objęły też sprzęt AGD w postaci przechowywanych w komórce: zamrażarki, kuchenki, dwóch lodówek i szafy pełnej odzieży. - *Pozostał mi tylko traktor i kilka drobniejszych sprzętów* - mówiła dwa miesiące temu Lewtak.

PRZEPÓŁ ROKU NIE PŁACIŁ

Oprócz strat, mieszkankę Przestrzeni trapi przyczyna pożaru. Straż i policja uznały, że do zwarcia instalacji nie

doszło, bo według pani Elżbiety, pomieszczenia nie były podłączone do sieci. Jedyne, co ustalono to, że płomienie pojawiły się od strony północnej. Jeśli więc nie doszło do samozapłonu, to skąd wziął się ogień? Elżbieta Lewtak ma własną teorię. Zdaniem kobiety, mogło dojść do podpalenia, a stać za tym miały jej były partner. - *Od czasu jak się ode mnie wyprowadził w listopadzie 2021 r., domagał się pieniędzy, jakoby jego wkładu w budowę nowego domu. Nie dostał ich, więc zaczął mnie straszyć, że pozwie mnie do sądu i groził, że nie będę znała dnia ani godziny* - mówi Lewtak. Swoją należność były partner wyliczył na 92 tys. zł. Nasza rozmówczyni nie zgadza się z taką kwotą. - *Ten pan twierdzi, że przekazywał mi miesięcznie od 3,5 do 4,5 tys. zł na inwestycję w dom, ale nie ma na to potwierdzenia. Owszem, przeznaczał mi w latach 2019-20 miesięcznie od 1,1 do 2,5 tys. zł na utrzymanie codzienne, a od stycznia do maja 2021 r. otrzymałam od niego łącznie 10 tys. zł. Natomiast później nie płacił ani złotówki* - zauważa mieszkanka Przestrzeni.

NARZĘDZI SPŁONĘŁO MNIEJ?

Były partner pani Elżbiety został wezwany na komendę policji w Rykach i przesłuchany za okoliczność wystąpienia pożaru oraz gróźb kierowanych pod jej adresem. Kategorycznie jednak zaprzeczył,

że miałby z obiema sprawami coś wspólnego. Mężczyzna po lekturze artykułu o pożarze i po przesłuchaniu na policji, skontaktował się z naszą redakcją. Podobnie jak stróżom prawa, także i nam zaprzeczył, że przyczynił się do pożaru. - *Nie mógłbym wejść na podwórko. Pani Lewtak posiada cztery psy, z czego jeden jest na tyle groźny, że może zaatakować nawet właściciela. Zawsze, gdy wchodziłem na podwórce, te psy były zamykane. Gdybym był na posesji tamtej nocy, psy na pewno by reagowały* - zauważa były konkubent (imię i nazwisko znane redakcji). Mężczyzna nie zgadza się również z innymi twierdzeniami pani Elżbiety, zwłaszcza co do ilości spalonego sprzętu. - *W komórce nigdy nie było agregatu i piełacza. Te rzeczy przechowywane były w nowym domu. A spawarki państwo Lewtakowie nie posiadają, pożyczali ją tylko. Nie jest też prawdą, że w komórce nie było prądu. Wiem, że przy słupie wisiało gniazdko. Sam z niego korzystałem* - wylicza.

POZIOM ŻYCIA MOCNO SPADŁ

Były konkubent wyliczył swoje wydatki na 92 tys. zł. - *Przez 22 miesiące płaciłem mojej byłej partnerce po 3,5 - 4,5 tys. zł. Pieniądze miały być przeznaczane na dom, a tymczasem pani Lewtak szybko je trwoniła, m.in. wydawała na psy. Zniechęciło mnie takie zachowanie* - mówi mężczy-

zna. Teraz, po zakończeniu związku, mężczyzna domaga się zwrotu pieniędzy, ale jak podkreśla, nigdy nie posuwał się do gróźb, aby je odzyskać. - *Obrażliwe słowa i groźby nie padały. Sms-y mogły być spreparowane. Zamierzam wnioskować o bilingi moich rozmów sms-owych z panią Lewtak. Nie wykluczam też sprawy sądowej o zniesławienie* - oznajmia. Ze spłatą jednak, choćby pani Elżbieta chciała jej dokonać, będzie problem. Kobieta przyznaje, że od czasu pożaru jej poziom życia znacznie się pogorszył. - *Straciłam w pożarze wiele sprzętów, w tym samojedyny opryskiwacz, co uświadomiłam sobie niedawno. Uprawiam truskawki i maliny. Bez tego opryskiwacza i bez oprysków duża część owoców wygniła, bo nie miałam czym zabezpieczyć roślin przed mgłą. Spadły więc moje dochody i boję się np. zimy, bo nie wiem za co kupię opał* - żali się Lewtak. Jedynym pozytywem jest wsparcie jednej z lubelskich fundacji, która sfinansuje naszej rozmówczyni spalinową gębogryzarkę. Oprócz tego kobiecie nie pomaga nikt

Tomasz Kępka

Rodzinie Elżbiety Lewtak można pomóc poprzez wpłatę dowolnej kwoty na konto nr: 54 1320 1537 2119 0647 3000 0001, z dopiskiem „Pomoc dla pogorzalców”, lub przez zrzutkę organizowaną na stronie internetowej pomagamy.pl

Miliony na ratowanie zabytków

Znane są już wyniki naboru w Rządowym Programie Odbudowy Zabytków. Do naszego powiatu trafi ponad 8,6 mln zł na ten cel

W planach jest 12 inwestycji, które poprawią stan zabytkowych budynków, obrazów czy wyposażenia. Największą z nich będzie renowacja elewacji neogotyckiego kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela w Rykach. Pochłonie ok. 3,5 mln zł. Gmina Ryki jest największym beneficjentem środków z tego programu spo-

śród samorządów powiatu ryckiego. Do wykonania przewidziano cztery zadania. Rząd przyznał na ich realizację blisko 4,5 mln zł. W całej Polsce dofinansowanie przyznano na ponad 4.800 projektów. Łączna kwota wsparcia to 2,51 mld zł. Rządowy Program Odbudowy Zabytków polega na bezzwrotnym wpierciu inwestycji dotyczących renowacji i odbudowy zabytków. Dofinansowanie może pokryć do 98 proc. kosztów inwestycji, udział własny samorządu to minimum 2 proc.

zj

To zostanie zrobione

Gmina Ryki

- 490.000 zł - Modernizacja dworu klasycystycznego w Rykach
- 480.200 zł - Wykonanie prac konserwatorskich i organmistrzowskich przy szafie organowej i organach piszczałkowych w kościele pw. Nawiedzenia NMP w Bobrownikach
- 78.400 zł - Wykonanie prac konserwatorskich tabernakulum w ołtarzu głównym kościoła. pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Bobrownikach
- 3.430.000 zł - Renowacja elewacji neogotyckiego kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela w Rykach

Gmina Kłoczew

- 1.000.000 zł - Renowacja zabytkowego kompleksu kościelnego pw. Św. Jana Chrzciciela w Kłoczewie

Gmina Nowodwór

- 51.940 zł - Prace konserwatorskie przy obrazie „Śmierć Św. Franciszka” i rzeźbie Matki Boskiej z Dzieciątkiem z kościoła pw. Św. Wojciecha w Nowodworze
- 147.000 zł - Konserwacja obrazów z kościoła parafialnego pw. Przemienienia Pańskiego w Grabowie Szlacheckim

Gmina Ułęż

- 499.800 zł - Wykonanie izolacji fundamentów wraz z konserwacją schodów wejściowych kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sobieszynie
- 499.800 zł - Prace konserwatorskie elewacji kościoła, wykonanie instalacji oraz konserwacja ołtarzy bocznych w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Żabiance

Miasto Dęblin

- 980.000 zł - Rewitalizacja otoczenia zabytkowego Cmentarza Wojennego „Balonna” w Dęblinie

Powiat rycki

- 499.996 zł - Przebudowa zabytkowego budynku Zespołu Szkół w Sobieszynie celem odtworzenia funkcji edukacyjnych
- 499.996 zł - Wymiana pokrycia dachowego na budynku dawnego internatu Zespołu Szkół w Sobieszynie.

Brakuje chętnych na dyrektorów

Bez rozstrzygnięcia zakończyły się konkursy na dyrektorów w trzech placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Ryki. Nikt się nie zgłosił

Dobiegają końca 5-letnie kadencje dyrektorów szkół w Owni i Moszczance oraz Przedszkola nr 1 w Rykach. Pod koniec maja burmistrz Jarosław Żaczek ogłosił konkursy na te stanowiska. Zainteresowane osoby oferty mogły składać do 15 czerwca w sekretariacie urzędu miejskiego, ale nikt tego nie zrobił. - *Będzie-*

my szukać kandydatów na dyrektorów wśród pracowników poszczególnych placówek - oznajmia burmistrz Jarosław Żaczek. To oznacza, że nie będzie ogłoszeń nowych konkursów, a nauczyciele, którzy zdecydowali się, będą pełnić obowiązki dyrektora od września przez 10 miesięcy. Zdaniem burmistrza nie powinno być z tym problemów, choć jak przyznaje, może być kłopot w obsadzeniu funkcji w przedszkolu przy ulicy Szkolnej. Dotychczasowa, wieloletnia dyrektorka tej placówki Grażyna Jeżewska przechodzi na emeryturę.

zj

Spotkanie z posłami Nowej Lewicy w Dęblinie



Rada Powiatowa Nowej Lewicy zaprasza mieszkańców Dęblina i Ryk na otwarte spotkanie z posłami na Sejm RP

Jackiem Czerniakiem i Tomaszem Trelą

które odbędzie się 20 lipca (czwartek) o godz. 17:00 w Dęblinie w kawiarni Ewex przy ul. Wiślanej 58



CZAS NA POLICYJNE AWANSE

» 25 policjantów ryckiej komendy awansowało na wyższe stopnie służbowe. Okazją do wręczenia nominacji były uroczyste obchody Święta Policji

W ubiegłym tygodniu w Komendzie Powiatowej Policji po raz kolejny świętowano rocznicę powołania Policji Państwowej. Tradycyjnie jest to również czas policyjnych awansów. W tym roku w ryckim garnizonie tego zaszczytu dostąpiło 25 funkcjonariuszy. Komendant Kazimierz Kula nie ma jednak wątpliwości, że na słowa uznania zasługują wszyscy policjanci oraz pracownicy cywilni ryckiej jednostki.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Tylko w tym półroczu policjanci podjęli ponad 8 tysięcy różnych interwencji, wylegitymowali 13 tysięcy osób i zatrzymali 33 sprawców przemytu. Dużo pracy, aby zapewnić bezpieczeństwo na drogach, mieli też funkcjonariusze ruchu drogowego. W ciągu 6 miesięcy przeprowadzili 4,5 tysiąca kontroli



W tym roku w garnizonie ryckiej policji zostało awansowanych 16 funkcjonariuszy. Akty mianowania i gratulacje osobiście wręczył inspektor Jerzy Czebreszuk, I zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie

pojazdów, ujawnili ponad 4 tysiące wykroczeń i wyeliminowali z ruchu 49 pijanych kierowców. Na bezczynność nie mogą narzekać również policjanci pionu kryminalnego. Tylko od nowego roku do tej pory stwierdzili ponad 500 przestępstw, zabezpieczyli ponad 2 kg narkotyków, zatrzymali 67 osób poszukiwanych i otrzymali 10 zgłoszeń o osobach zaginionych.

- Być policjantem to znaczy służyć ludziom i czuwać nad ich bezpieczeństwem. Wstępując w szeregi policji i wypełniając słowa roty, ślubowaliśmy strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli nawet z narażeniem życia. Ponad 100 policjantów służących w ryckiej komendzie codziennie z ogromnym poświęceniem dba, aby nasi



Podczas powiatowych obchodów Święta Policji nie mogło zabraknąć sztandaru ryckiej komendy. Z dumą prezentowali go: mł. asp. Rafał Pilzak, st. post. Marek Jazurek, sierż. sztab. Ireneusz Jurkowski

mieszkańcy byli bezpieczni - podkreśla insp. Kazimierz Kula i dodaje, że w garnizonie służą najlepsi z najlepszych. - To nie przypadek, że w konkursach organizowanych na szczeblu komendy wojewódzkiej zwycięzcami okazali się

nasi policjanci - zauważa. Przypomnijmy, że w konkursie na policjanta ruchu drogowego w województwie lubelskim zwyciężył mł. asp. Piotr Koczański, a w konkursie na najlepszego dzielnicowego drugie miejsce zajął sierż



- Z pełną odpowiedzialnością chciałbym stwierdzić, że w garnizonie ryckiej policji służą policjantki i policjanci, pracującą pracownicy cywilni, którzy nie boją się codziennych wyzwań, trudnych sytuacji i zagrożeń - zapewnił insp. Kazimierz Kula, komendant powiatowej policji w Rykach

sztab. Damian Jędrzyś. Policjantom, z okazji ich święta, gratulacje na ręce komendanta złożyli przedstawiciele samorządów, wojska, straży, prokuratury, sądu oraz instytucji działających na terenie powiatu ryckiego współpracujących z policją.

Zbigniew Jończyk



- Bycie policjantem to zaszczyt i zobowiązanie. Służba na rzecz Ojczyzny i jej obywateli wymaga odpowiedzialności, ogromnego wysiłku i zaangażowania. Wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka i efektywnego rozwiązywania problemów społeczności. Nie ma jednak nic cenniejszego w naszym zawodzie niż wdzięczność ludzi, którym pomogliśmy - podkreśliła asp. Iwona Iwanek, która podziękowała w imieniu awansowanych za nominację. - Jest to dla nas szczególnie ważne i motywujące do dalszego pełnienia codziennych obowiązków z największą starannością - podkreśliła policjantka

Policyjne awanse

na stopień nadkomisarza
Jarosław Chmielewski
na stopień aspiranta sztabowego
Marek Konopka
na stopień starszego aspiranta
Dorota Trajer, Michał Wojtachnio
na stopień aspiranta
Łukasz Filipek, Krzysztof Giza, Hubert Iwanek, Iwona Iwanek, Karol Łukasik, Kamil Majek,

Marcin Mikusek, Grzegorz Olszak, Paweł Stonio, Jeremi Wojnicki, Piotr Zarychta
na stopień starszego sierżanta
Michał Chmielewski, Justyna Kruk, Daniel Pataj, Andrzej Świerczyński, Marlena Wojtaś, Anna Zieliński, Klaudia Żmuda
na stopień starszego posterunkowego
Piotr Bednarz, Marek Jazurek, Marcin Kuśmirek

Gotowi, żeby uratować komuś życie

Lato w pełni. Oprócz beztrzęsowego odpoczynku to również okres zwiększonej liczby wypadków, a to oznacza, że potrzeba też więcej krwi. Sytuację poprawiają akcje, jak m.in. ta sprzed tygodnia w Rykach

Liczba honorowych krwiodawców rośnie. Ostatnio dołączył do nich Marek Leszko. - Już dawno się do tego przymierzałem, ale do tej pory na tym się kończyło. Tym razem zdecydowałem się i przyjechałem - mówi mieszkaniec Sarn. W środę, podczas kolejnej akcji organizowanej na placu PKS w Rykach, pierwszy raz oddał swoją krew. - Myślałem, że po oddaniu krwi będę czuł się gorzej, ale wszystko było w porządku - podkreśla pan Marek. Do oddania krwi, jak sam przyznaje, zmobilizowały go koleżanki z pracy, które już od jakiegoś czasu



Marek Leszko z Sarn, choć przymierzał się do oddania krwi od dawna, to zdecydował się na ten krok tydzień temu. Teraz namawia wszystkich, którzy się jeszcze wahają, aby zrobili to również. Z kolei Magdalena Kalbarczyk w środę krew oddała już po raz czwarty i jak zapewnia, na pewno będą kolejne. - To nic nie boli, a można uratować życie - mówi mieszkanka Zalesia

są honorowymi dawcami. - Myślę, że od tej pory będę oddawał krew już regularnie. Warto jest pomagać innym i zachęcam wszystkich, którzy tak jak ja do tej pory tylko się przymierzali, aby wreszcie oddali krew. To nic nie boli, a satysfakcja z tego,

że można uratować komuś życie, jest ogromna - zaznacza Marek Leszko.

MOŻNA URATOWAĆ ŻYCIE

Akcje terenowe Regionalnego Centrum Krwiodawstwa

i Krwiolecznictwa z Lublina organizowane są w Rykach od ponad dwóch lat. Ambulans przyjeżdża 4 razy w roku. Terminy są tak ustalone, aby cyklicznie każdy krwiodawca z tego terenu mógł spokojnie oddać krew, bez konieczności wyjazdu np. do Lublina. W ciągu dwóch poprzednich lat, podczas 8 akcji, oddano ponad 102 litry cennego płynu. W tym roku odbyły się już trzy akcje, dzięki którym bank krwi powiększył swoje zapasy o 32 (24,2 l +ostatnia akcja). W ostatnią środę zgłosiła się nieco mniejsza liczba osób niż zwykle. Ostatecznie krew oddało 13 osób (5,85l), a zgłosiło się 15. Dwie osoby po raz pierwszy. Wpływ na to ma fakt, że to czas wyjazdów i urlopów. Z drugiej strony dzięki temu, że są wakacje, z akcji przy PKS-ie skorzystała Magdalena Kalbarczyk. Krew oddała już cztery razy. Pracuje w ryckim „Mechaniku”, gdzie też są organizowane podobne akcje, ale w ciągu roku, szkolnego. - Nikt mnie

nie musiał namawiać. To była potrzeba serca. Doskonale zadają sobie sprawę z tego, jak bardzo potrzebna jest krew w leczeniu. Nie da się jej wyprodukować - mówi pani Magdalena, która nie ukrywa, że przed pierwszym oddaniem miała obawy. - Wszystko poszło bez żadnych problemów i tak jest do tej pory. Za każdym razem mogłam oddać krew i oby tak zostało. Namawiam wszystkich do tego, jeżeli nie ma przeciwwskazań, żeby podzielić się swoją krwią. To nic nie boli, a można uratować życie - zachęca Magdalena Kalbarczyk.

ODDAWANIE KRWI JEST BEZPIECZNE

Do pobrania używany jest wyłącznie jałowy sprzęt jednorazowego użytku. Przed oddaniem krwi u dawcy wykonywane są badania laboratoryjne i lekarskie, na podstawie których jest kwalifikowany do donacji. Kobiety mogą oddawać krew 4 razy

w ciągu roku, a mężczyźni 6, ale nie częściej niż co 8 tygodni. Średnio w ciele dorosłego człowieka jest 5 - 6 litrów krwi. Ubytek 450 ml u większości ludzi nie powoduje odczuć. Nieliczni krwiodawcy mogą doświadczać chwilowych zawrotów głowy, ale krótki odpoczynek pozwala organizmowi szybko wrócić do normy. Ostatnia akcja w tym roku przy ryckim PKS-ie jest zaplanowana na 11 października.

Zbigniew Jończyk

Zostań dawcą

Jeżeli masz ukończone 18 lat, ważysz nie mniej niż 50 kg, czujesz się ogólnym dobrym stanem zdrowia, nie przyjmujesz aktualnie żadnych leków, w ciągu ostatnich 6 miesięcy nie przechodziłeś żadnych zabiegów chirurgicznych, nie robiłeś tatuażu, akupunktury, lub nie przekuwałeś innych części ciała i chcesz uratować komuś życie - nie zwlekaj! Podziel się tym co masz najcenniejsze!

CZAS NA POLICYJNE AWANSE

» 25 policjantów ryckiej komendy awansowało na wyższe stopnie służbowe. Okazją do wręczenia nominacji były uroczyste obchody Święta Policji

W ubiegłym tygodniu w Komendzie Powiatowej Policji po raz kolejny świętowano rocznicę powołania Policji Państwowej. Tradycyjnie jest to również czas policyjnych awansów. W tym roku w ryckim garnizonie tego zaszczytu dostąpiło 25 funkcjonariuszy. Komendant Kazimierz Kula nie ma jednak wątpliwości, że na słowa uznania zasługują wszyscy policjanci oraz pracownicy cywilni ryckiej jednostki.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Tylko w tym półroczu policjanci podjęli ponad 8 tysięcy różnych interwencji, wylegitymowali 13 tysięcy osób i zatrzymali 33 sprawców przemytu. Dużo pracy, aby zapewnić bezpieczeństwo na drogach, mieli też funkcjonariusze ruchu drogowego. W ciągu 6 miesięcy przeprowadzili 4,5 tysiąca kontroli



W tym roku w garnizonie ryckiej policji zostało awansowanych 25 funkcjonariuszy. Akty mianowania i gratulacje osobiście wręczył inspektor Jerzy Czebreszuk, I zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie

pojazdów, ujawnili ponad 4 tysiące wykroczeń i wyeliminowali z ruchu 49 pijanych kierowców. Na bezczynność nie mogą narzekać również policjanci pionu kryminalnego. Tylko od nowego roku do tej pory stwierdzili ponad 500 przestępstw, zabezpieczyli ponad 2 kg narkotyków, zatrzymali 67 osób poszukiwanych i otrzymali 10 zgłoszeń o osobach zaginionych.

- Być policjantem to znaczy służyć ludziom i czuwać nad ich bezpieczeństwem. Wstępując w szeregi policji i wypełniając słowa roty, ślubowaliśmy strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli nawet z narażeniem życia. Ponad 100 policjantów służących w ryckiej komendzie codziennie z ogromnym poświęceniem dba, aby nasi



Podczas powiatowych obchodów Święta Policji nie mogło zabraknąć sztandaru ryckiej komendy. Z dumą prezentowali go: mł. asp. Rafał Pilzak, st. post. Marek Jazurek, sierż. sztab. Ireneusz Jurkowski

mieszkańcy byli bezpieczni - podkreśla insp. Kazimierz Kula i dodaje, że w garnizonie służą najlepsi z najlepszych. - To nie przypadek, że w konkursach organizowanych na szczeblu komendy wojewódzkiej zwycięzcami okazali się

nasi policjanci - zauważa. Przypomnijmy, że w konkursie na policjanta ruchu drogowego w województwie lubelskim zwyciężył mł. asp. Piotr Koczański, a w konkursie na najlepszego dzielnicowego drugie miejsce zajął sierż



- Z pełną odpowiedzialnością chciałbym stwierdzić, że w garnizonie ryckiej policji służą policjantki i policjanci, pracującą pracownicy cywilni, którzy nie boją się codziennych wyzwań, trudnych sytuacji i zagrożeń - zapewnił insp. Kazimierz Kula, komendant powiatowej policji w Rykach

sztab. Damian Jędrzyś. Policjantom, z okazji ich święta, gratulacje na ręce komendanta złożyli przedstawiciele samorządów, wojska, straży, prokuratury, sądu oraz instytucji działających na terenie powiatu ryckiego współpracujących z policją.

Zbigniew Jończyk



- Bycie policjantem to zaszczyt i zobowiązanie. Służba na rzecz Ojczyzny i jej obywateli wymaga odpowiedzialności, ogromnego wysiłku i zaangażowania. Wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka i efektywnego rozwiązywania problemów społeczności. Nie ma jednak nic cenniejszego w naszym zawodzie niż wdzięczność ludzi, którym pomogliśmy - podkreśliła asp. Iwona Iwanek, która podziękowała w imieniu awansowanych za nominację. - Jest to dla nas szczególnie ważne i motywujące do dalszego pełnienia codziennych obowiązków z największą starannością - podkreśliła policjantka

Policyjne awanse

na stopień nadkomisarza
Jarosław Chmielewski
na stopień aspiranta sztabowego
Marek Konopka
na stopień starszego aspiranta
Dorota Trajer, Michał Wojtachnio
na stopień aspiranta
Łukasz Filipek, Krzysztof Giza, Hubert Iwanek, Iwona Iwanek, Karol Łukasik, Kamil Majek,

Marcin Mikusek, Grzegorz Olszak, Paweł Stonio, Jeremi Wojnicki, Piotr Zarychta
na stopień starszego sierżanta
Michał Chmielewski, Justyna Kruk, Daniel Pataj, Andrzej Świerczyński, Marlena Wojtaś, Anna Zieliński, Klaudia Żmuda
na stopień starszego posterunkowego
Piotr Bednarz, Marek Jazurek, Marcin Kuśmirek

Gotowi, żeby uratować komuś życie

Lato w pełni. Oprócz beztrzęsowego odpoczynku to również okres zwiększonej liczby wypadków, a to oznacza, że potrzeba też więcej krwi. Sytuację poprawiają akcje, jak m.in. ta sprzed tygodnia w Rykach

Liczba honorowych krwiodawców rośnie. Ostatnio dołączył do nich Marek Leszko. - Już dawno się do tego przymierzałem, ale do tej pory na tym się kończyło. Tym razem zdecydowałem się i przyjechałem - mówi mieszkaniec Sarn. W środę, podczas kolejnej akcji organizowanej na placu PKS w Rykach, pierwszy raz oddał swoją krew. - Myślałem, że po oddaniu krwi będę czuł się gorzej, ale wszystko było w porządku - podkreśla pan Marek. Do oddania krwi, jak sam przyznaje, zmobilizowały go koleżanki z pracy, które już od jakiegoś czasu



Marek Leszko z Sarn, choć przymierzał się do oddania krwi od dawna, to zdecydował się na ten krok tydzień temu. Teraz namawia wszystkich, którzy się jeszcze wahają, aby zrobili to również. Z kolei Magdalena Kalbarczyk w środę krew oddała już po raz czwarty i jak zapewnia, na pewno będą kolejne. - To nic nie boli, a można uratować życie - mówi mieszkanka Zalesia

są honorowymi dawcami. - Myślę, że od tej pory będę oddawał krew już regularnie. Warto jest pomagać innym i zachęcam wszystkich, którzy tak jak ja do tej pory tylko się przymierzali, aby wreszcie oddali krew. To nic nie boli, a satysfakcja z tego,

że można uratować komuś życie, jest ogromna - zaznacza Marek Leszko.

MOŻNA URATOWAĆ ŻYCIE

Akcje terenowe Regionalnego Centrum Krwiodawstwa

i Krwiolecznictwa z Lublina organizowane są w Rykach od ponad dwóch lat. Ambulans przyjeżdża 4 razy w roku. Terminy są tak ustalone, aby cyklicznie każdy krwiodawca z tego terenu mógł spokojnie oddać krew, bez konieczności wyjazdu np. do Lublina. W ciągu dwóch poprzednich lat, podczas 8 akcji, oddano ponad 102 litry cennego płynu. W tym roku odbyły się już trzy akcje, dzięki którym bank krwi powiększył swoje zapasy o 32 (24,2 l +ostatnia akcja). W ostatnią środę zgłosiła się nieco mniejsza liczba osób niż zwykle. Ostatecznie krew oddało 13 osób (5,85l), a zgłosiło się 15. Dwie osoby po raz pierwszy. Wpływ na to ma fakt, że to czas wyjazdów i urlopów. Z drugiej strony dzięki temu, że są wakacje, z akcji przy PKS-ie skorzystała Magdalena Kalbarczyk. Krew oddała już cztery razy. Pracuje w ryckim „Mechaniku”, gdzie też są organizowane podobne akcje, ale w ciągu roku, szkolnego. - Nikt mnie

nie musiał namawiać. To była potrzeba serca. Doskonale zadaję sobie sprawę z tego, jak bardzo potrzebna jest krew w leczeniu. Nie da się jej wyprodukować - mówi pani Magdalena, która nie ukrywa, że przed pierwszym oddaniem miała obawy. - Wszystko poszło bez żadnych problemów i tak jest do tej pory. Za każdym razem mogłam oddać krew i oby tak zostało. Namawiam wszystkich do tego, jeżeli nie ma przeciwwskazań, żeby podzielić się swoją krwią. To nic nie boli, a można uratować życie - zachęca Magdalena Kalbarczyk.

ODDAWANIE KRWI JEST BEZPIECZNE

Do pobrania używany jest wyłącznie jałowy sprzęt jednorazowego użytku. Przed oddaniem krwi u dawcy wykonywane są badania laboratoryjne i lekarskie, na podstawie których jest kwalifikowany do donacji. Kobiety mogą oddawać krew 4 razy

w ciągu roku, a mężczyźni 6, ale nie częściej niż co 8 tygodni. Średnio w ciele dorosłego człowieka jest 5 - 6 litrów krwi. Ubytek 450 ml u większości ludzi nie powoduje odczuć. Nieliczni krwiodawcy mogą doświadczać chwilowych zawrotów głowy, ale krótki odpoczynek pozwala organizmowi szybko wrócić do normy. Ostatnia akcja w tym roku przy ryckim PKS-ie jest zaplanowana na 11 października.

Zbigniew Jończyk

Zostań dawcą

Jeżeli masz ukończone 18 lat, ważysz nie mniej niż 50 kg, czujesz się ogólnym dobrym stanem zdrowia, nie przyjmujesz aktualnie żadnych leków, w ciągu ostatnich 6 miesięcy nie przechodziłeś żadnych zabiegów chirurgicznych, nie robiłeś tatuażu, akupunktury, lub nie przekuwałeś innych części ciała i chcesz uratować komuś życie - nie zwlekaj! Podziel się tym co masz najcenniejsze!

Ryki
ul. Warszawska 5

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6³⁰ - 21³⁰
niedz. handlowa 9⁰⁰ - 20⁰⁰

Nowodwór 69 B

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6⁰⁰ - 22⁰⁰
niedz. handlowa 8⁰⁰ - 20⁰⁰



HIT
RADIOWY
i TV

JESTEM
z POLSKI



Skrzydletka
z kurczaka
1 kg

z APLIKACJĄ
6⁹⁹
Limit 3 kg/aplikacja
bez aplikacji: **7⁹⁹**
~~8,99~~



Kiełbasa śląska
Sokotów; 14,90 zł/kg
(z aplikacją)

z APLIKACJĄ
1⁴⁹ /100 g
Limit 2 kg/aplikacja
bez aplikacji: **1⁶⁹** /100 g
~~2,59~~ 16,90 zł/kg



Kapsułki do prania Duo Caps Mill
30 szt.; wszystkie rodzaje;
0,97 zł/szt. (z aplikacją)
Najniższa cena z ostatnich 30 dni – 29,99 zł

z APLIKACJĄ
28⁹⁹
bez aplikacji: **29⁹⁹**
1,00 zł/szt.

HIT
RADIOWY
i TV

TYLKO!
UNAS!

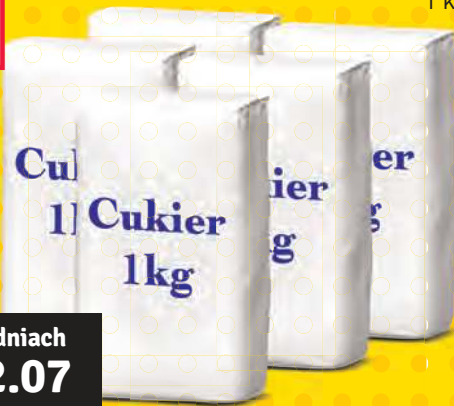


Jaja świeże Oljajo
10 szt.; klasa wagowa M

DRUGIE -40%*

*Rabat nalicza się przy kasie.

HIT
RADIOWY
i TV



Cukier biały
1 kg; wszystkie rodzaje
Przy zakupie 1 szt.
– 5,79 zł

oferta w dniach
20-22.07

LIMIT
10 kg/osoba
kup 5 za 19,95 zł
3⁹⁹ /szt.
przy zakupie 5 szt.

HIT
RADIOWY



Cytryny
1 kg

EKSTRA CENY
5⁹⁹
~~8,99~~

JESTEM
z POLSKI



Ogórki gruntowe
1 kg

oferta w dniach
20-22.07

EKSTRA CENY
3⁴⁹
~~6,99~~

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.



Piwo Perła
Chmielowa
500 ml; puszka; 5,98 zł/l
(przy zakupie dwóch 4-paków)
Przy zakupie jednego 4-paka
– 3,89 zł/puszka (7,78 zł/l)

przy zakupie
dwóch 4-paków
2⁹⁹ /puszka

Oferta obowiązuje od 20 do 26.07.2023 r.

Przekreślona cena oznacza cenę sprzed obniżki - dla towarów łatwo psujących się i z krótkim terminem przydatności, między innymi takich jak mięso, warzywa, owoce, przy czym jest to najniższa cena jaka wystąpiła przed zastosowaniem obniżek, w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Określenie „Najniższa cena z ostatnich 30 dni” jest stosowane w przypadku towarów innych niż łatwo psujące lub z krótkim terminem przydatności – cena ta jest najniższą ceną jaka obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Ceny w poszczególnych sklepach mogą się różnić.

MIESZKAŃCY: NIE CHCEMY TU MUCH I SZCZURÓW

» „Tucznia trzody chlewnej, usytuowana w tym miejscu wpłynie na zdrowie, jakość życia, destrukcję środowiska, doprowadzi do nieodwracalnych skutków, których nie da się naprawić” - napisali w petycji do wójta mieszkańcy wsi Drachalica w gminie Stężyca

Mieszkańcy Drachalicy i okolic o planach budowy chlewni na prawie 2 tysiące tuczników dowiedzieli się w 2020 roku. Inwestorem miałby być jeden z mieszkańców wioski, a inwestycja powstałaby na potrzeby firmy „Gobarto” i za jej pieniądze. Spółka jest jednym z największych polskich dostawców mięsa i wędlin.

RDOŚ, SANEPID I WODY POLSKIE NA „TAK”

Drachalica, ze względu na swoje walory przyrodnicze, została włączona do sieci obszarów Natura 2000. Obowiązuje na nich zasada niepodejmowania działań mogących znacząco negatywnie oddziaływać na gatunki i siedliska, dla których ochrony obszar Natura 2000 został wyznaczony.

Ludzie nie mają wątpliwości, że powstanie w samym środku takiego obszaru potężnej tuczarni odbije się negatywnie dla wszystkich. - Inwestor zapewniał ludzi, że tej chlewni nie będzie, że się wycofał, tak, jakby chciał uspić naszą czujność - mówi Ewelina Kalbarczyk z Brzeźc.

Mieszkańcy złożyli do wójta petycję, w której jasno napisali, że nie wyrażają zgody na budowę chlewni w tym miejscu. Temat ucichł. Co nie oznacza, że nie było żadnego działania. - Zupełnie przypadkiem dowiedzieliśmy się, że trwa kompletnie dokumentacji potrzebnej do rozpoczęcia budowy - dodaje pani Ewelina. Okazało się, że sprawa trafiła już do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowi-

ska w Lublinie, która wydała pozytywną ocenę oddziaływania na środowisko, co do budowy chlewni w środku obszaru Natura 2000. Oczywiście po spełnieniu postawionych przez RDOŚ warunków. Pozytywne opinie wydał również Sanepid i „Wody Polskie”.

MÓWIĄ, ŻE BĘDZIE KATASTROFA EKOLOGICZNA

Ludzie znów zmobilizowali się, żeby zaprotestować. Jak zgodnie zapewniają, nie są przeciwnikami tego typu inwestycji. Nie zgadzają się na chlewnię w Drachalicy, bo ma powstać zaledwie 230 metrów od zabudowań i 140 metrów od wód jeziora i rzeki okalającej wieś. „Przedostanie się nieczystości do wody, która znajduje się zaledwie 140 m od działki inwestycyjnej, spowoduje skażenie jezior i rzeki, powodując katastrofę ekologiczną na olbrzymim terenie” - napisali w petycji. Nie wierzą opinii RDOŚ, że po spełnieniu przez inwestora warunków, nic złego nie będzie się działo. Wśród warunków znalazł się m.in. zapis, że w celu zmniejszenia ilości wydalanego azotu i w konsekwencji uciążliwości odorowych, należy stosować niskobiałkowe wysoko przyswajalne, zbilansowane pasze. Dodatko-

wo przed smrodem i pyłami mają chronić okolicznych mieszkańców planowane nasadzenia drzew wokół chlewni oraz regularne mycie, dezynfekcja i utrzymywanie zwierząt w systemie bezściółkowym. Lokalny inwestor nie budzi jednak zaufania pozostałych mieszkańców. Znany był im już z hodowli byków. W przeszłości było wiele zastrzeżeń. Mieszkańcy martwią się, że teraz będzie podobnie, a nawet jeszcze gorzej, bo przedsięwzięcie będzie dużo większe.

„ZNISZCZYĆ TAK PIĘKNY TEREN, TO TRZEBA NIE MIEĆ SUMIENIA”

- Obawiamy się smrodu. Tu

nie ma walących się chałup, tylko nowe lub wyremontowane, zadbane domy. Mieszkańcy nie będą mieli się gdzie wynieść, jak zacznie tu śmierdzieć. Z dokumentów inwestora i opinii różnych urzędów wynika, że inwestycja nie będzie miała w ogóle negatywnego wpływu na środowisko. Dziwne, że pozytywne opinie powstały tak szybko i bez należytej staranności - mówi Urszula Piechowska z Pawłowic. Mieszkańcy mają wątpliwości np. co do podanej ilości gnojowicy przy hodowli tuczników. Według raportu ma to być ok. 3 tys. m3 rocznie. - Ja się nie znam na hodowli świń, ale ci, co się znają mówią, że to jest nierealne. To pokazuje, że inne liczby przedstawione

w tych raportach też mogą być zaniżone - zaznacza pani Urszula.

- To są tereny rekreacyjne. Wiemy, że w rejonach, gdzie powstają takie obiekty, po kilku latach ludzie zaczynają cierpieć na migreny, choroby serca, układu oddechowego, alergie. Pomijając już fakt, jaki taka inwestycja miałaby wpływ na żyjące w tej okolicy ptaki, ryby i inne dzikie zwierzęta, także te pod ochroną, jak chociażby bociany, dzięcioły, czaple, bobry czy małże, których jest tutaj wiele. I tego już nie będzie - mówi Urszula Piechowska. - Zniszczyć tak piękny teren, to trzeba nie mieć sumienia - mówi z kolei Elżbieta Piechowska.

ZAMIAST WODY, GNOJÓWKA

Mieszkańcy twierdzą, że jak dojdzie do budowy, to nastąpi wyludnienie wiosek, a co za tym idzie, spadek cen nieruchomości. Uważają, że mająca powstać chlewnia będzie stanowiła zagrożenie mikrobiologiczne, a tym samym ekologiczne dla znajdujących się w pobliżu jezior i Wisły. A teren Natura 2000 zamiast przyciągać ludzi, zacznie odstraszać. Obawiają się powstania plagi much i szczurów oraz skażenia okolicznych zbiorników wodnych. - To są tereny zalewowe. Jak będzie powódź, to będziemy w gnojówce pływać - mówi Roman Wnuk z Drachalicy.



» Ludzie znów zmobilizowali się, żeby zaprotestować. Jak zgodnie zapewniają, nie są przeciwnikami tego typu inwestycji. Nie zgadzają się na chlewnię w Drachalicy, bo ma powstać zaledwie 230 metrów od zabudowań i 140 metrów od wód jeziora i rzeki okalającej wieś



» Mieszkańcy uważają, że mająca powstać chlewnia będzie stanowiła zagrożenie mikrobiologiczne, a tym samym ekologiczne dla znajdujących się w pobliżu jezior i Wisły

SMRODU,

Chlewnię od domu Bogusława Kubickiego z Prażmowa ma dzielić ok. 300 metrów. - Największy problem, który dostrzegam - oprócz smrodu - jest taki, że nie mam wody z wodociągu. Ja i mój sąsiad mamy własne ujęcie. Biorąc pod uwagę, że te nieczystości będą wylwane na pola, może okazać się, że wodę będę musiał kupować w sklepie. Teraz czerpię ją z głębokości 8-9 m. Naprawdę niedużo trzeba, żeby to zanieczyścić. W moim kierunku jest spadek i wszystko co będzie wsiąkało w ziemię, będzie spływało do mnie - mówi pan Bogusław. To, że nie ma wodociągu też nie jest jego winą. - Wiele lat temu gmina stwierdziła, że to jest na takim uboczu, że nie opłacało się budować wodociągu do dwóch domów - dodaje. Również ci co są podłączeni do wodociągu mają swoje obawy. - Chlewnia ma korzystać z wodociągu, a już teraz wzywa nas się do ograniczania zużycia wody, żeby nie podlewać np. ogródków. W końcu zabraknie dla nas wody - martwi się Ewa Klepka z Drachalicy. Mieszkańcy prosili również o pomoc posła Leszka Kowalczyka. Chcieli, aby złożył w tej sprawie interpelację w Sejmie, ale do tej pory jej nie ma. - Wiem, że tam gdzie były złożone takie interpelacje, to te inwestycje zostały zatrzymane - mówi Krzysztof Gogacz. - Po 10-15 latach degradacja środowiska będzie bardzo duża i nieodwracalna. Firma zwinie interes, a my jako mieszkańcy stracimy, bo tu są nie tylko gospodarze i nie mamy nic przeciwko temu, żeby się rozwijali, ale są też ludzie, którzy kupili w tym miejscu działki rekreacyjne i ich zdanie też jest bardzo ważne - podkreśla pan Krzysztof. Zwraca uwagę na jeszcze jeden problem. - W końcu doczekaliśmy się asfaltu na drodze. Obawiamy się, że jak ruszy ciężki sprzęt, to bardzo szybko to, na co czekaliśmy ok. 40 lat, zostanie zniszczone - mówi Krzysztof Gogacz.

SZERSZY PROBLEM

Sprawa bardzo dobrze znana jest wójtowi Stężycy, który ma wydać teraz decyzję środowiskową dla planowanej inwestycji. Póki co jej nie ma, bo urzędnicy bardzo wnikliwie przejrze-

li dokumentację złożoną przez inwestora. - Wychwyciliśmy pewne nieprawidłowości, a wręcz stwierdzenie nieprawdy w dokumentach - oznajmia Zbigniew Chłasiak. Chodzi o usuwanie gnojowicy powstałej przy hodowli tuczników. Projekt nie zakłada budowy np. biogazowni, dlatego gnojowica miałaby być wylwana na pola. Dla tej wielkości tuczarni, żeby wszystko przebiegało właściwie, potrzeba 80 hektarów takiej powierzchni. I taką w dokumentach inwestor wykażał. Miało mu ją zapewnić dwóch rolników. - Sprawdziliśmy to i okazało się, że jeden ma 10 arów, drugi 11 hektarów - informuje wójt. Gmina też chce, aby inni rolnicy, którzy wydzierżawili grunty, podpisali oświadczenia, że wyrażają zgodę na wylanie gnojowicy na ich działki. Po tym, część zaczęła się wycofywać. - Decyzji nie wydam dopóki nie będę miał pełnej dokumentacji - podkreśla wójt Zbigniew Chłasiak. Jasno też mówi, że nie jest przeciwko temu, aby na terenie gminy takie inwestycje powstawały. - Ja nie jestem przeciwko budowie, bo jesteśmy gminą typowo rolniczą, tylko nie w tym miejscu. Chlewnia na 2 tys. sztuk może nie jest bardzo duża, ale w tej lokalizacji na pewno byłaby uciążliwa. Mamy na terenie gminy miejsce, które wskazaliśmy jako odpowiednie na taką inwestycję, gdzie nie ma zagrożeń takich, jak w tym miejscu - zaznacza wójt Stężycy. Mieszkańcy chcieliby, aby o problemie dowiedziało się jak najwięcej osób. Chlewnię mogą odczuć nawet mieszkańcy Stężycy, którzy przyjeżdżają tu na kąpieliska, żeby odpocząć. - To nie jest tylko nasz problem. Kiedy spotkałam nad jeziorem osoby i spytałam, czy wiedzą o tym, że nieopodal ma powstać chlewnia, powiedziały, że nic o tym nie wiedzą - oznajmia Ewelina Kalbarczyk. Ostatnio pojawił się pomysł na założenie stowarzyszenia, które będzie działać w imieniu mieszkańców, aby nie doszło do budowy chlewni. - Będziemy walczyć do końca - podkreśla Urszula Piechowska. Próbowaliśmy porozmawiać z inwestorem. Po uprzednim umówieniu się na rozmowę, nie odbierał telefonu.

Zbigniew Jończyk

Górna będzie kosztować prawie 3, a Myśliwska ponad 4,5 mln zł



W sołectwie Kolonia Swaty mieszkańcy będą cieszyć się nie tylko z kanalizacji. Urząd Miejski w Rykach rozstrzygnął przetarg i podpisał umowę na przebudowę ulicy Górnej. - Na to również czekaliśmy bardzo długo, zwłaszcza część mieszkańców z końca ulicy, gdzie droga w ogóle nie była utwardzona - oznajmia sołtys Józef Stachurski

W sołectwie Kolonia Swaty w Rykach gotowa jest już główna nitka kanalizacji, a wkrótce ma ruszyć przebudowa ulicy i chodnika. W planach jest też wymiana gazociągu

To dobry czas dla mieszkańców zachodniej części Ryk. Niedawno została zakończona budowa głównej nitki kanalizacji. Wykonane są również jej „odgałęzienia” do granic poszczególnych posesji. Mieszkańcy czekają na odbiór prac i wtedy będą mogli podpisywać umowy z PGKiM na budowę przyłącza do instalacji domowej. - Czekaliśmy na to od kilkunastu lat. Starając się o kanalizację powołaliśmy grupę, która w imieniu mieszkańców miała o to się starać. Zebrałiśmy pieniądze i przygotowaliśmy dokumentację. Pewnie z braku funduszy w gminie jednak inwestycja odsuwała się w czasie, aż dokumentacja straciła swoją ważność i wszystko jakby umarło śmiercią naturalną - mówi Józef Stachurski, sołtys Koloni Swaty. Szansa na wykonanie oczekiwanej przez mieszkańców kanalizacji pojawiła się dopiero teraz, po tym, jak gmina pozyskała dofinansowanie (10 mln zł) z rządowego funduszu „Polski Ład”.

SZAMBO JUŻ NIE WYGÓRUJE

W tej chwili każdy posiada swoje szambo bezodpływowe lub przydomową oczyszczalnię. - Na pewno wszyscy czekają na podłączenie do kanalizacji, bo przynajmniej skończą się problemy z wywózką nieczystości. Mamy świadomość tego, że koszty mogą być większe przy korzystaniu z kanalizacji, ale wygoda będzie. Nie trzeba będzie martwić się tym, żeby szambiarka przyjechała na czas albo, że szambo wygórzuje, czy coś się zapcha - podkreśla sołtys. Budowa sieci kanalizacyjnej w ulicy Górnej nie jest jedyną realizowaną w tej chwili w Rykach. Kanalizacja niebawem dotrze na ulicę Swatowską, Janiszewską, Brzezinkę, Kochanowskiego (przedłużenie). W ramach tej inwestycji zostanie również zmodernizowana przepompownia przy ulicy Kanałowej. W sumie to 6,8 km nowej sieci kanalizacyjnej za blisko 11 mln zł.

ZAPACHNIE NOWYM ASFALTEM

W sołectwie Kolonia Swaty mieszkańcy będą cieszyć się nie tylko z kanalizacji. Urząd Miejski w Rykach rozstrzygnął przetarg i podpisał umowę na przebudowę ulicy Górnej. - Na to również czekaliśmy bardzo długo, zwłaszcza część mieszkańców z końca

ulicy, gdzie droga w ogóle nie była utwardzona - oznajmia sołtys Stachurski. Po wykonaniu kanalizacji, pojawiły się dodatkowe utrudnienia w korzystaniu z jezdni. - Ludzie narzekają, żeby chociaż trochę porównać tłuczniami poprzeczne przekopy. Natomiast cieszymy się, że inwestycja ma być przeprowadzona, wykonawca jest już wybrany i czekamy tylko na to, że przebudowa drogi ruszy. Mamy obietnicę, że w tym roku inwestycja rozpocznie się i być może uda się położyć chociaż pierwszą warstwę asfaltu - mówi pan Józef. Firma Strabag, która wygrała przetarg, ma 11 miesięcy na realizację zadania. To blisko kilometrowy odcinek. Nowa jezdnia będzie miała 5 m szerokości, utwardzone pobocze z jednej strony i nowy 2-metrowy chodnik z kostki brukowej z drugiej strony. Powstanie również kanał technologiczny i dwa wyniesione, bezpieczne przejścia dla pieszych. Wszystko będzie kosztowało blisko 3 mln zł. W 60% wartości inwestycja otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

KOLEJNE INWESTYCJE

Kilka dni temu okazało się, że roboty drogowe mogą się nieco opóźnić, ale tylko dlatego, że wcześniej została przeprowadzona inna inwestycja w tym miejscu.

Zgłosił się do nas zakład gazowniczy z informacją, że gazociąg wymaga wymiany i planowana jest inwestycja. Byłoby wskazane, żeby zrobić to przed położeniem nowego asfaltu i budową chodników. Będę rozmawiał o tym z dyrektorem gazowni w Lublinie - oznajmia burmistrz Jarosław Zaczek. Ulica Górna nie będzie jedyną w Rykach, na której w tym roku rozpocznie się budowa dzięki pieniądzą z budżetu państwa. Jest już rozstrzygnięty przetarg na ulicę Myśliwską, przy której powstaje coraz więcej nowych domów, a asfaltu nigdy tam nie było. Tylko na krótkim odcinku są tzw. kocie łby. Teraz powstanie 1,3 km nowej, 5-metrowej jezdni asfaltowej. Będzie również pobocze z kruszywa, a po jednej stronie chodnik. Inwestycją zajmie się PRD Lubartów za ponad 4,5 mln zł. Z rządowego funduszu gmina otrzymała 3,6 mln zł. Firma ma 17 miesięcy na zrealizowanie zadania od czasu podpisania umowy z zastrzeżeniem, że do końca roku realizuje pracę za 2,2 mln zł. Ma to związek z mechanizmem finansowania ze środków RFRD. W pasie drogowym ul. Myśliwskiej realizowane będą również roboty związane z budową kanalizacji sanitarnej. Przewidywany termin zakończenia robót to grudzień tego roku.

Zbigniew Jończyk

» SONDA: ZWIEDZANIE CZY ODPOCZYWANIE - JAK WOLISZ SPĘDZAĆ URLOP?



EDYTA FRELIGA

Uwielbiam spędzać urlop z rodziną aktywnie. Z córkami od małego wybieramy parki rozrywki, wypożyczamy rowery, piesze wycieczki czy zwiedzanie nowych miejsc. Z drugiej strony moja młodsza córka uwielbia zabawy nad wodą, zatem ja wtedy wykorzystuję czas na opalanie. Wtedy mam też okazję trochę odpocząć.



DANIEL ŚCIŚLAK

Różnie bywa - na jednym wyjeździe mam ochotę na aktywne zwiedzanie, na innym wolę położyć się. Lubię aktywnie, bo wysiłek fizyczny sprawia, że człowiek ma satysfakcję z tego, co zrobił. Zdarza mi się też pokazywać przyjaciółom moje miasto, Ryki. Uwielbiam również mieć ciszę i spokój - idealne połączenie na błogi odpoczynek. Niebawem właśnie na urlopie zamierzam odpocząć nad jeziorem Piaseczno za łączną. Lubelszczyzna jest taka piękna, że chciałbym też znaleźć czas na odkrywanie nowych jej zakątków.



KAMIL KRZEMIŃSKI

Podczas wyjazdów chętnie się spotykam z dawną niewidzianą rodziną, lubię zwiedzać wtedy miejsca, w których mnie jeszcze nie było. Wolę spędzać czas aktywnie np. wycieczki rowerowe czy wypad nad jezioro lub podróż nad morze. Dlaczego lubię zwiedzać? Ponieważ można dowiedzieć się dużo nowych, ciekawych informacji o danym miejscu, można zrobić zdjęcia popularnej atrakcji turystycznej i kolekcjonować wspomnienia.

ZARZĄD POWIATU DOBRZE WYDAŁ PIENIĄDZE



Zanim radni spotkali się na sesji absolutoryjnej, wcześniej pozytywną opinię na temat wykonania budżetu powiatu w 2022 roku wydała Regionalna Izba Obrachunkowa w Lublinie oraz komisja rewizyjna. Głosowanie radnych okazało się formalnością



Zarząd powiatu, czyli Karol Zagożdżon, Grażyna Jeżewska, Dariusz Szczygielski, Monika Kościńska i Andrzej Wąsik mają powody do zadowolenia. Ich pracę w poprzednim roku radni ocenili dobrze udzielając absolutorium za wykonanie budżetu (fot. Starostwo Powiatowe w Rykach)

dza starosta. Rok 2022 był dobrym rokiem, jeśli chodzi o inwestycje m.in. w infrastrukturę drogową, ochronę zdrowia, gospodarkę mieszkaniową. Wydatki sięgnęły ponad 36 mln zł czyli 31,7% wszystkich wydatków w budżecie. Realizacja inwestycji nie byłaby możliwa, gdyby nie pozyskane środki zewnętrzne. Z budżetu państwa (3,5 mln zł), z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (8,1 mln zł), z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (12,4 mln zł) oraz dzięki pomocy finansowej miasta Dęblin oraz gmin Ryki, Nowodwór, Kłoczew, Stężyca i Ułęż (łącznie 5,9 mln zł). W su-

mie w ub. roku pozyskano ponad 29,9 mln zł.

TRWA INWESTYCYJNA OFENSYWA

Był to kolejny dobry rok pod względem przeprowadzonych inwestycji. - W latach 2019-22 wydaliśmy na inwestycje 118,7 mln zł, gdy w okresie 2010-18 było to 69,4 mln zł. W przypadku zrealizowania planów przygotowanych przez zarząd powiatu, kadencję zamknemy inwestycjami o wartości 198,2 mln zł, czyli niemal trzykrotnie więcej niż w dwóch minionych kadencjach - informuje starosta Szczygielski.

Zadłużenie na koniec roku oscylowało w granicach 28 mln zł, ale było na podobnym poziomie, jak rok wcześniej. Na koniec 2022 r. na rachunkach pozostało ponad 16 mln zł. Środki mają pozwolić na realizację zadań w tym roku. Na inwestycje powiat planuje wydać ponad 59,6 mln zł. - Główne kierunki inwestycyjne to m.in.: dalsza poprawa infrastruktury drogowej, inwestycje na terenie szpitala powiatowego, rozbudowa oraz poprawa wydajności energetycznej budynku pływalni powiatowej w Rykach, rozpoczęcie projektu e-geodezja - II etap, realizacja projektów „Cyfrowy

powiat”, „Strzelnica wirtualna w powiecie ryckim” i „Dostępny samorząd” - wylicza starosta powiatu ryckiego.

Zbigniew Jończyk

Na koniec 2022 roku

106,8 mln zł - dochody
113,9 mln zł - wydatki
7,1 mln zł - deficyt
2,6 mln zł - nadwyżka operacyjna
27,8 mln zł - zadłużenie
16 mln zł - środki na koncie
1,5 mln zł - zaciągnięty kredyt
1,9 mln zł - spłacony dług

Największe wydatki inwestycyjne w 2022 roku

6,4 mln zł - przebudowa drogi w m. Czernic
4,9 mln zł - przebudowa drogi w m. Wylezin, Janopol, Kłoczew
4,4 mln zł - zakup rezonansu magnetycznego dla szpitala
3,7 mln zł - przebudowa drogi w m. Paprotnia
3,6 mln zł - przebudowa i informatyzacja budynku szpitala
3,1 mln zł - przebudowa drogi w m. Zielony Kąt
2,8 mln zł - „Szybciej i bezpieczniej” z Dębina do Ryk, II etap
2,2 mln zł - przebudowa i poprawa efektywności energetycznej budynku szpitala
1,5 mln zł - podniesienie kapitału zakładowego spółki Szpital Powiatowy w Rykach
0,8 mln zł - przebudowa drogi w m. Stężyca

Oszczędnie i z duchem czasu

Na ulicach jest więcej oświetlenia, a w domach i instytucjach nie tylko nie brakuje prądu, ale też jest tańszy niż dotąd. Gmina Ułęż podsumowała dwie ważne inwestycje realizowane w ostatnich latach



W spotkaniu podsumowującym inwestycje wzięli udział przedstawiciele parlamentu, powiatu ryckiego, duchowieństwa, szkół, sołectw i lokalnych organizacji. Na koniec części oficjalnej gmina ufundowała małą wycieczkę szlakiem dokonanych inwestycji

REGULUJĄ MOC ŚWIATŁA

Oba rodzaje inwestycji już zostały zrealizowane i rozliczone. W wyniku projektu oświetleniowego, udało się wymienić 315 punktów świetlnych na terenie gminy w 13 miejscowościach (od kilku do kilkudziesięciu sztuk w każdej). Zamiast lamp sodowych czy rtęciowych zawisły LED-owe, które są oszczędnościowe i przyjazne środowisku. Mają one też tę zaletę, że można regulować ich moc świecenia, w zależ-

ności od potrzeb. - Zaprojektowaliśmy nasze latarnie tak, że od zachodu słońca do godz. 18 działają z mocą 50%, od 18 do 23 jest to moc 100-procentowa, a później, do godziny 4, znowu zmniejsza się moc do połowy. To w zupełności wystarcza, bo o tej porze ruch na naszych drogach jest znikomy - wyjaśnia Robert Gagoś, wicewójt Ułęży.

Równie istotne dla gminy były montowane w ciągu ostatnich dwóch lat instalacje OZE. W wyniku tego projektu na dachach aż 114 budynków prywatnych zostały zamonto-

wane urządzenia fotowoltaiczne. - Dzięki temu nasi mieszkańcy mają oszczędności. Ale oprócz tego, fotowoltaikę wykonaliśmy też na 17 budynkach użyteczności publicznej, zaś na budynkach prywatnych powstało dodatkowo 12 instalacji solarnych - przypomina wójt Pawlak.

SAMI NIE DALIBY RADY

Zarówno oświetlenie, jak i instalacje OZE mogły powstać w gminie dzięki środkom unijnym z Regionalnego Programu Operacyjnego

Województwa Lubelskiego. Lampy LED, w dwóch odsłonach projektu kosztowały nieco ponad 1,1 mln zł, przy wsparciu Unii na poziomie 653 tys. zł. Z kolei projekt OZE był wart ogółem 2,08 mln zł, przy dotacji z RPO wynoszącej 1,2 mln zł. Pozostałe wydatki musiała gmina ponieść z własnego budżetu. - Gdybyśmy mieli wykonać te zadania tylko ze środków własnych, nigdy nie byłoby nas na nie stać. Pomaga nam też polityka obecnego rządu. Kiedyś władze państwowe zapomniały o takich małych gminach, jak nasza. Dziś uzyskujemy dotacje, dzięki którym możemy realizować kolejne zadania - akcentuje wójt Ułęży. Sukcesu w pozyskiwaniu środków i w realizacji zadań pogratulowali pani wójt obecni na uroczystości goście: starosta Dariusz Szczygielski, przedstawiciel ministra nauki Marek Wierczak oraz poseł Sławomir Skwarek. - Te projekty dają wymierne oszczędności i co najważniejsze, poczucie bezpieczeństwa mieszkańcom - podsumował parlamentarzysta.

Tomasz Kępa

ZE STROFAMI WŚRÓD GWIAZD

» **Wielbiciele talentu Haliny Majewskiej-Musińskiej mogą kolejny raz zagłębić się w jej twórczości. Światło dzienne ujrzał drugi już autorski tomik jej poezji**

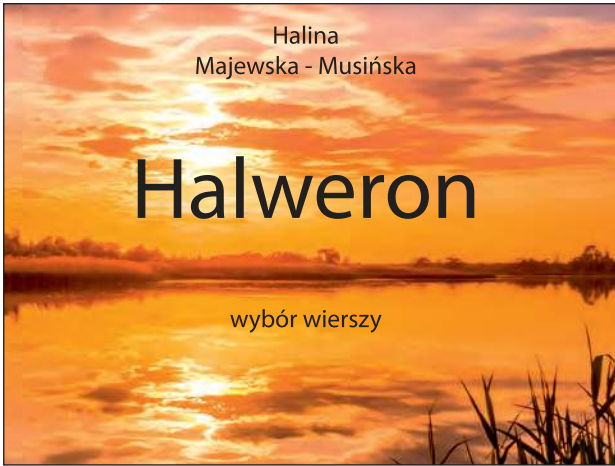
Kraśnickiej, z której pochodzę oraz o Stawach i Rykach, gdzie obecnie żyję - przyznaje poetka. - Wiersze powstawały pod wpływem przeżyć, obserwacji i doświadczeń. Zawarte w nich refleksje dotyczą najbliższego otoczenia oraz zjawisk i spraw, jakie towarzyszą życiu człowieka - dodaje Majewska-Musińska. Z niektórych utworów czytelnik może dowiedzieć się, jak po-

wstaje wiersz od pomysłu do druku. Nowo wydany tomik jest adresowany do wszystkich czytelników, zarówno młodszych, jak i starszych. Każdy, kto chciałby go nabyć, może zgłosić się do punktów jego sprzedaży. Te znajdują się w Rykach (Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury i Sportu) oraz w Dęblinie (Miejski Dom Kultury). Cena wolumi-

nu wynosi 25 zł. Planowane jest także spotkanie autorskie z poetką celem promocji wydawnictwa. Wstępnie miałyby się ono odbyć jesienią.

Tomasz Kępka

■ Najnowszy tomik poezji Haliny Majewskiej-Musińskiej już ujrzał światło dzienne. Można go nabyć w trzech miejscach w Rykach i Dęblinie



Mieszkanka Ryk jest dobrze znana w tutejszym środowisku, zwłaszcza szkolnym. Pracowała jako nauczycielka geografii w ryckiej „jedynce”. A od kilku lat, będąc emerytką, należy do grupy literackiej „Twórcze dusze” i stosowanie do jej nazwy, nie przestaje tworzyć. Owoce pracy pani Haliny dostrzegła nasza redakcja, która wydała zbiór niepublikowanych dotąd dzieł lokalnej poetki. Okazała, licząca 200 stron publikacja, może podwójnie zaciekać odbiorców. Zagadkowy jest sam tytuł tomiku. „Halweron” jest zupełnie nowym słowem. - *Tak sobie nazwałam gwiazdę, którą podobno każdy z nas dostaje. Chciałam ją mieć. Ta gwiazda składa się z dwóch członów: „Hal”, od mojego imienia i „Weron” od imienia mojej mamy. Połączyłam te człony razem, bo przecież dziecko rodzi się z matki. Wyjaśnienie tego wyrazu znajduje się też w wierszu. Opowiedziałam w nim, jak szukałam tej swojej gwiazdy - zdradza Majewska-Musińska.* Drugim walorem tomiku są względy artystyczne i wizualne. Wydawca zadbał o atrakcyjną okładkę w wakacyjnym stylu, a wewnątrz nie brakuje rysunków samej autorki, jak i znanego w Rykach artysty, Bogdana Grudniaka.

ŻYCIOWE WĄTKI I REFLEKSJE

Najważniejszym jednak elementem całości są wiersze. Tych zebrało się w książce aż 170. - *Pochodzą z różnych okresów. Ich tematyka dotyczy sfery uczuciowej człowieka, zagadnień przyrodniczo-geograficznych, ekologii, zagrożeń ziemi i życia na planecie, w tym zagrożeń dotyczących epidemii, ale z zaznaczeniem, że tego typu wiersze pisałam jeszcze przed pandemią covid. Oprócz tego w tomiku zawarłam utwory o Ziemi*

Zabawa i lekcja z Funduszami Europejskimi



W Urzędowie zainaugurowaliśmy tegoroczny cykl Rodzinnych Pikników Europejskich. Pikniki służą zabawie i informowaniu mieszkańców o środkach z Unii Europejskiej. Na uczestników czekały liczne atrakcje m.in. strefa poświęcona funduszom unijnym, lekcje pierwszej pomocy, pomiar ciśnienia, strażacki pokaz wysokościowy, symulator dachowania, strefa gier i zabaw, a także gościnne występy muzyczne i pokazy taneczno-akrobatyczne. Współgospodarzami wydarzenia byli Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski i burmistrz Urzędowa Paweł Dąbrowski.

Unijne pieniądze wydajemy rozsądnie

Celem wydarzenia było zwiększenie świadomości mieszkańców regionu na temat korzyści płynących z efektów wdrażania Funduszy Europejskich oraz zachęcenie do korzystania z zasobów Funduszy Europejskich w naszych małych ojczyznach.

— Wszystkie realizowane na terenie gminy i powiatu kraśnickiego

projekty unijne świadczą o tym, że potrzeby są nadal duże. Inwestycje, które do tej pory udało się zrealizować to inicjatywy podejmowane z myślą o mieszkańcach, bo to właśnie oni są ostatecznymi odbiorcami Funduszy Europejskich — mówił **Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski**. Niezwykle ważne są programy na rzecz integracji, uwzględniające w szczególności osoby zagrożone ubóstwem czy

wykluczeniem społecznym. Są to realne potrzeby lokalnych społeczności i są one w miarę możliwości zaspokajane. Dzięki temu mamy pewność, że środki unijne, które Województwo Lubelskie otrzymuje, są wydawane rozsądnie i odpowiadają na aktualne potrzeby.

Równość szans

Tomasz Jacyków, osobowość telewizyjna i popularny stylistą gwiazd wygłosił prelekcję poświęconą

kwestii równości i niedyskryminacji. Starał się uświadomić słuchaczom, jak ważna dla wszystkich jest m.in.: równość szans kobiet i mężczyzn czy zapewnienie dostępności dla osób z niepełnosprawnościami. Organizatorzy zadbał także o osoby ze szczególnymi potrzebami — na miejscu dostępny był asystent osoby z niepełnosprawnościami oraz możliwość skorzystania z komfortki.

Konkursy, zabawy, muzyka i taniec

Na urzędowskim rynku miejskim stworzyliśmy radosną atmosferę, dzięki której rodziny z dziećmi miały okazję do wspólnych gier, zabaw i innych atrakcji połączonych z nauką. Do dyspozycji były m.in. strefa unijna, strefa gier i zabaw oraz strefa warsztatów. Dzięki obecności specjalistów, każdy miał okazję dowiedzieć się więcej na temat funduszy europejskich. Oprócz stoisk lokalnych twórców, na miejscu nie zabrakło służb mundurowych. Funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej i Policji nie tylko dbali o bezpieczeństwo uczestników, ale też zaprezentowali specjalistyczny sprzęt. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też: malowanie twarzy, tatuaże brokatowych i fotobudka. Najmłodszy chętnie pozował do zdjęć z postaciami z ulubionych bajek, a zabawę urozmaicali animatorzy. Do udziału w przygotowanych atrakcjach zachęcał Syriusz - oficjalna maskotka Unii Europejskiej.

Piknik uatrakcyjniły występy muzyczno-taneczne m.in.: Orkiestry Dętej OSP Urzędów, Teatru Muzycznego w Lublinie, Miłosa Bachonko, Symchy Kellera i Przyjaciół, „Wesołych Nutek” i Kapeli Janka oraz pokazy akrobatyczne i taneczne dzieci i młodzieży z Urzędowa.

Stronę redaguje Tomasz Kępka
Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

Reichsdeutsche i volksdeutsche uciekali za Wisłę



Popłoch wśród okupantów zauważał każdy, ale gdy wojsko radzieckie wkroczyło do miasta, nie obyło się bez strzałów. Z nadzieją i trwogą ludność Dębłina witała zmierzającą „wyzwolenie”

W piątym roku wojny Niemcy zdecydowanie znajdowali się w defensywie. Po przegranych bitwach na froncie wschodnim ustępowali pola idącemu Sowietom. Ci od przełamania wroga pod Stalingradem parli w kierunku Berlina. W drugiej połowie lipca 1944 r. na ich trasie stanął Dęblin, co nie umknęło uwadze stacjonującym tu oddziałom niemieckim.

PAKOWALI DOBYTEK I UCIEKALI

Okupanci nie zamierzali oddać miasta bez walki. Zaczęli więc stawiać prowizoryczne schrony drewniano-ziemne, które miały zabezpieczać ludność przed nalotami bombowymi. Do tego w przygotowaniu do obrony, zarządzono kopanie transzei w okolicy stacji kolejowej, lotniska i innych ważnych obiektów. O ile jednak ze schronami jakoś szło, nakaz kopania rowów nie wywołał powszechnej mobilizacji. Dębliniacy zbojkotowali akcję i za wyjątkiem małych grup, w tym dzieci i młodzieży, nie stawili się w wyznaczonych miejscach. Władze niemieckie, przeczuwając co ich czeka, postanowiły działać inaczej. Zamiast się okopywać, zaczęły wywozić z ważniejszych instytucji sprzęt i materiały do Niemiec, w czym również przeszkadzali im Polacy. Z kolei jednostki tyłowe, reichsdeutsche i volksdeutsche po prostu uciekali za Zachód.



■ Gdy frontowe walki podczas „wyzwalania” Dębłina rozgorzały na dobre, okoliczni mieszkańcy szukali schronienia przed bombami w murach twierdzy Mierzwiączka. Przestronne tunele były oazą bezpieczeństwa, a przebywające tu służby ratunkowe, opatrywały rany

Zwykli Dębliniacy natomiast postępowali pragmatycznie. Zamiast pozostawać w narażonym na walki mieście, woleli spakować swój dobytek w walizy, kufrы i paczki i udawali się w spokojniejsze okolice. Szczęśliwcy, którzy mieli w sąsiednich wsiach swoich bliskich, znajdowali u nich zatrzymanie. Pozostali musieli wybierać dalsze wędrówki. Z kolei młodzież porzuciwszy pracę, udawała się do oddziałów partyzanckich lub ukrywała się z dala od Dębłina.

UMIEŚCILI BOMBY W PIWNICACH

Widząc, co się dzieje w mieście, na ruchy Niemców zareagowało dowództwo 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej. 21 lipca kapitan Zygmunt Żebracki wezwał komendantów podobwodów i dowódców oddziałów partyzanckich na odprawę. Celem zbiórki było podanie wytycznych do wprowadzenia planu „Burza” na terenie obwodu. Aby dobrze opracować szczegóły, w domach rozpoczęto wieczorne dyżury. Ustalając plan takich dyżurów, partyzanci wzięli pod uwagę możliwe naloty samolotów sowieckich. Dlatego akowcy musieli mieć pod ręką spakowane rzeczy, by w razie potrzeby móc szybko ukryć się lub uciec z zagrożonego

miejsca.

Wraz ze zbliżaniem się armii radzieckiej i postępowaniem akcji „Burza”, coraz bardziej widoczne były nerwowe ruchy Niemców. 21 lipca do Dębłina przybył 55 pułk grenadierów 17 dywizji piechoty i zaczęły się przygotowania do zniszczenia lotniska. Żołnierze umieścili bomby w piwnicach budynków i łączyli je z siecią przewodów. Równocześnie z takimi czynnościami postępowała ucieczka Niemców z Dębłina. Pośpiech sugerowały słyszalne, zwłaszcza w pogodne i ciche wieczory, odgłosy detonacji bomb i strzały artyleryjskie.

KAWA WYFRUNĘŁA PRZES OKNO

Panujący dotychczas „porządek” w mieście zaczął się więc sypać. Okupanci nie panowali już nad mieszkańcami. A jedynymi przejawami ujęcia ich w garść były zdarzające się łapanki mężczyzn. Ale i te nie przynosiły skutku. Kto mógł, ten uciekał, choć do uciekających strzelano. Trafiony został w ten sposób mieszkaniak ulicy Staromiejskiej, Władysław Cebula. Dlatego co aktywniejsi mężczyźni i młodzież ukrywali się w pobliżu sówich domostw. Woleli zostać na miejscu z co najmniej dwóch powodów: byli przy najbliższych, a w

razie wyjścia Niemców mogli łatwo przejąć pozostawiony przez nich dobytek.

Tak też się stało. Po ucieczce okupantów, ich mienie ulegało grabieży. W tamtym czasie, korzystając z okazji, dęblińska młodzież wdarła się do byłego „Deutsche Haus” i wyniosła zmagazynowane tam czekolady, ciastka i wino. Paczki z kawą, jako mało przydatne, były wyrzucane przez okna. Takich sytuacji było w mieście więcej, bowiem wycofujących się Niemców zauważali wszyscy.

RATUNEK ZNAJADOWALI W FORCIE

Płądowanie nie trwało jednak długo. 24 lipca przed północą nad Dęblin nadleciały samoloty radzieckie. Pierwsze z nich zrzuciły flary, więc miasto było doskonale widoczne dla lecących za nimi kolejnych pilotów. Zaczęło się bombardowanie infrastruktury miasta. W jego trakcie spłonęła część Ryci i Mierzwiączki. Poparzeni i wystraszeni wybuchami ludzie uciekali z płonących gospodarstw na pobliski fort, gdzie mogli liczyć na udzielenie pomocy medycznej. Poza tym podziemne tunele fortu dawały wystraszonemu mieszkańcom namiastkę bezpieczeństwa. Z każdym dniem liczba przy-



■ W czasie, gdy Niemcy pod naporem Sowietów zaczęli opuszczać Dęblin, przed wejściem wojsk radzieckich gospodarzem w Mieście Orłąt mieli być polscy partyzanci. Takie założenie miała podjąć przez dowództwo AK akcja „Burza”. Lokalnym jej elementem, obejmującym m.in. Dęblin, kierował kpt. Zygmunt Żebracki, służący w 15 Pułku Piechoty „Wilków” AK (fot. Wikipedia)

byszy w murach fortu stawała się coraz większa, by w końcu lipca 1944 r. zatrzymać się na kilku tysiącach udręczonych ludzi. Byli to nie tylko pogorzelcy z Dębłina, ale też mieszkańcy pobliskich wsi, którzy w czasie bombardowań chcieli pozostawać w pobliżu swoich zabudowań. Podobnym miejscem schronienia, poza fortem, były w tym czasie stodoły. Już wczesnym rankiem dało się zauważyć uciekających ludzi z walizkami i tobołami, którzy uciekali w kierunku oddalonych od miasta wsi, by tam, właśnie w stodołach, nieco odetchnąć.

ZATRZYMANIA I REKWIZYCJE

Tymczasem Niemcy uciekali w kierunku odmiennym, na Zachód. W ich ruchu panował bezład, ale nawet wtedy starali się uprzykrzyć życie komu tylko mogli. Ich patrole strzelały na oślep do niewidocznego nieprzyjaciela ze Wschodu. Z kolei napotykanymi mężczyznami zatrzymywali. Ci starali się uciekać, co często kończyło się strzałami. Zdarzały się także rekwizycje. Niemcy

zabierali ludziom furmanki z końmi lub nawet z woźnicami, rozkazując im wieść się w kierunku zachodnim. Nie wszyscy zwerbowani wrócili z takich wypraw. Ale niemieccy okupanci mieli rację w tym, że warto uciekać. Już 25 lipca oddział radziecki wydzielony z 16 korpusu pancernego, w godzinach przedpołudniowych zbliżył się do Dębłina. Gdy czołgi wkroczyły w granice miasta, rozjechały się po jego ulicach, powodując nieraz szkody. Ukrywając się przed nalotem, jedna z maszyn uszkodziła dom Jerszowów przy ul. Staromiejskiej. Inny, nieco dalej, skręcając w ul. Przechodnią zawadził gąsienicą o jeden z drewnianych budynków i obrócił go na fundamentach o kilka stopni.

STRATY W LUDZIACH I CZOŁGACH

Po wkroczeniu do miasta radzieccy żołdaci zrobili sobie przerwę w natarciu i rozeszli się po domach. Szukali pożywienia. Spotykanych mieszkańców Dębłina pytali, gdzie są Niemcy. Ci odpowiadali i wskazywali drogę na Zachód. Niektórzy wsiadali nawet z żołnierzami na czołgi i prowadzili do Wisły. Niemcy zaś nawet wówczas nie dawali za wygraną i próbowali spowolnić pochód sowietów. W obronie potrafili jeszcze wysadzać niektóre obiekty. To samo chcieli zrobić z budynkami na terenie lotniska. Ale ubiegł ich czołonek konspiracyjnej grupy lotniczej, plut. Stanisław Kulis, który poprzecinał przewody prowadzące do bomb, co uniemożliwiało ich detonację. Wojska radzieckie podjęły się próby zdobycia miasta. Opanowały lotnisko, ale cała reszta, w tym mosty na Wiśle nie od razu wpadły w ich ręce. Nie obyło się bez strat ludzi i czołgów, które Niemcy ostrzeliwali zarówno z broni przeciwpancernej, jak i z samolotów.

Tomasz Kępka

Opowiedz nam o historii

Znasz ciekawych ludzi, którzy mają do opowiedzenia ciekawe historie? Muszą być to historie lokalne, dotyczące powiatu ryckiego lub osób z nim związanych. Nieistotne, czy będą to czasy międzywojnia, II wojny światowej, czy PRL-u. Zadzwoń: Tomasz Kępka, tel. 511 192 743.

Pokażemy w gazecie Twoje zdjęcia

Droży Czytelnicy, jeśli posiadacie w domowych archiwach fotografie ukazujące historię naszych miejscowości oraz przeszłość ich mieszkańców, przynieście je do nas. Do zdjęć dołączcie krótki opis. Zapraszamy do redakcji: ul. Szkolna 1 w Rykach oraz ul. PCK 4 w Dęblinie. E-mail: tomaszkepka@twojglos.pl.

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

12 OSÓB PRZYJĘŁO SZKAPLERZ MATKI BOŻEJ

Dwa prostokątne skrawki materiału. Szkaplerz, to najpopularniejsza obok Różańca świętego forma pobożności maryjnej

W liturgii Kościoła 16 lipca przypada wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, nazywane dniem Matki Bożej Szkaplerznej. W parafii Stężycza to również doroczny odpust. W samo południe w klasztoru zebrało się wielu wiernych, aby wspomnieć noc z 15 na 16 lipca 1251 roku. Noc, w czasie której generał zakonu karmelitów, św. Szymon Stock, miał objawienie Matki Bożej.

NIE ZASZKODZI

Pamiętka tamtego wydarzenia to również dobra okazja dla nowych osób, które chciałyby przyjąć szkaplerz dla siebie. W niedzielę na ten krok zdecydowało się aż 12 osób. Wszystkie otrzymały go z rąk o. Mariusza Płuciennika z zakonu karmelitów w Woli Gułowskiej, który przewodniczył uroczystościom odpustowym. Sam przyjął szkaplerz 19 lat temu. - *Dzięki temu nabożeństwu doświadczyłem wielu łask* - podkreśla o. Mariusz. Dobrze pamięta dzień przyjęcia szkaplerza. Brał udział w rekolekcjach w klasztorze w Oborach. Jedną z konferencji była o szkaplerzu karmelitańskim. Ojciec Roman zapytał, kto ma szkaplerz. Było 30 chłopaków. Nikt nie podniósł ręki. Kiedy zapytał kto chce przyjąć, wszyscy podnieśli ręce. Był 15 lipca 2004 roku. - *Pomyślałem sobie „nie zaszkodzi, a czy pomoże?”*. Pomogło - przyznaje duchowny. Pół roku później o. Mariusz wracał z Gdańska do sanktuarium w Oborach. - *Byliśmy już bardzo blisko* - wspomina. Nagle kierowca wykonał niefortunny manewr. Na łuku drogi zaczął wyprzedzać samochód ciężarowy. Z naprzeciwka nadjechał drugi samochód i doszło do zderzenia. Wszyscy przeżyli.



Podczas uroczystości odpustowych nie mogło zabraknąć Rycerzy Św. Jana Pawła II z parafii w Stężycy. Tydzień wcześniej świętowali czwartą rocznicę erygowania swojej Chorągwi. Gościem honorowym był generalny kapelan Zakonu, ks. kanonik Jarosław Głonka. Chorągiew w Stężycy ciągle się rozrasta. W tej chwili liczy 17 rycerzy. W dniu erygowania była 53. Chorągwią w Polsce, ale pierwszą, która została powołana na terenie diecezji siedleckiej. Zgodę na to wydał ks. bp Kazimierz Gurda, ale dymy nie kryli nie tylko mieszkańcy Stężycy, ale również ks. proboszcz Edward Konarski, który został kapelanem Chorągwi. Zakon Św. Jana Pawła II powstał, jako wotum dziękczynne za dar pontyfikatu i beatyfikację Jana Pawła II

- *Tuż przed wypadkiem jakieś wewnętrzne przynaglenie mówiło „zapnij natychmiast pasy”*. Siedziałem na tylnym siedzeniu, 2 minuty później doszło do zderzenia. Dzisiaj jestem przekonany coraz bardziej, że tym prawdziwym pasem bezpieczeństwa były płatki szkaplerza Matki Bożej. Mimo poważnego wypadku miałem złamany tylko mostek, miejsce, w którym znajduje się przedni płatek szkaplerza - opowiada o. Mariusz.

PRZYWILEJE I OBOWIĄZKI

Historia szkaplerza karmelitańskiego sięga XII w. Duchowi synowie proroka Eliasza prowadzili życie modlitwy na Górze Karmel w Palestynie. Z powodu prześladowań przenieśli się do Europy. Kościół uznał ich regułę życia i dał prawny początek Zakonowi Karmelitów, który promieniował przykładem świętości w nowym dla siebie środowisku, ale nie uniknął też trudności. Wtedy generał zakonu, św. Szymon Stock, zawierając się Maryi, prosił Ją o pomoc. Jak podają kroniki, w nocy z 15 na 16 lipca 1251 r. ukazała mu się Maryja i wskazując na szkaplerz, powiedziała: „Przyjmij, najmilszy synu, szkaplerz twego zakonu jako znak mego braterstwa, przywilej dla ciebie i wszystkich karmelitów. Kto w nim umrze, nie zazna ognia piekielnego. Oto znak zbawienia, ratunek w niebezpieczeństwach, przypomnienie pokoju i wiecznego zobowiązania”. Od tamtej pory karmelici noszą szkaplerz, czyli dwa prostokątne skrawki wełnianego sukna z naszytymi



Szkaplerza nie można nałożyć sobie samemu. Może to zrobić kapłan. Jest nakładany po uprzednim poświęceniu. Kapłan wyznacza także codzienną modlitwę. W niedzielę, podczas uroczystości odpustowych, szkaplerz przyjęło 12 nowych osób. Wśród nich byli Teresa i Waldemar Pawelcowie. - *Być może bardziej wierzę w Boga i naszedł odpowiedni czas? Nikt mnie do tego nie namawiał*. Sami z mężem doszliśmy do tej decyzji. Jestem pewna, że przyjęcie przez nas szkaplerza pomoże nam w dalszym życiu - mówi pani Teresa



Zwieńczeniem sumy odpustowej było wystawienie Najświętszego Sakramentu, litania do Matki Bożej Szkaplerznej, a po nich procesja eucharystyczna

wyobrażeniami Matki Bożej Szkaplerznej i Najświętszego Serca Pana Jezusa, połączone tasiemkami. - *To historia, ale szkaplerz to nie historia, bo dzisiaj Matka Najświętsza z darem przywilejów chce przyjść do każdego człowieka, bo w szkaplerzu każdemu jest do twarzy*. Szkaplerz pasuje

każdemu człowiekowi - zaznacza o. Mariusz Płuciennik. Nabożeństwo szkaplerzne, praktykowane początkowo tylko we wspólnotach karmelitańskich, bardzo szybko rozpowszechniło się wśród ludzi świeckich i duchowieństwa. Kto pobożnie nosi szkaplerz zyskuje przywileje

z tym związane (m.in. Maryja obiecała szczęśliwą śmierć i zachowanie od wiecznego potępienia i już w pierwszą sobotę po śmierci, uwolni z czyśćca tych, którzy za życia zachowywali czystość według stanu i odmawiali przepisane modlitwy).

Zbigniew Jończyk

KALENDARZ LITURGICZNY

19 lipca, środa

- ACHILLE RATTI (PÓŹNIEJSZY PAPIEŻ PIUS XI) ZOSTAŁ KARDYNAŁEM (1921 R.)

- PRZED KOŚCIOŁEM ŚW. KRZYŻA W WARSZAWIE PONOWNIE USTAWIONO ODNOWIONĄ FIGURĘ CHRYSTUSA DŹWIGAJĄCEGO KRZYŻ (1945 R.)

20 lipca, czwartek

WSPOMNIENIE BŁ. CZESŁAWA, PREZBITERA

- PO PRAWIE 6 LATACH POWRÓCIŁ DO KRAJU PRYMAS POLSKI KARD. AUGUST HLOND (1945 R.)

21 lipca, piątek

WSPOMNIENIE ŚW. WAWRZYNCA Z BRINDISI, PREZBITERA I DOKTORA KOŚCIOŁA ALBO WSPOMNIENIE ŚW. APOLINAREGO, BISKUPA I MĘCZENNIKA

- FUNKCJONARIUSZE SB WYŁAMALI BRAMĘ I PRZEPROWADZILI REWIZJĘ INSTYTUTU PRYMASOWSKIEGO NA JASNEJ GÓRZE (1958 R.)

22 lipca, sobota

ŚWIĘTO ŚW. MARII MAGDALENY

23 lipca, niedziela

PATRON DNIA: ŚW. BRYGIDA, WSPÓŁPATRONKA EUROPY

- ROZPOCZĄŁ SIĘ SOBÓR W BAZYLEI (1431 R.)

24 lipca, poniedziałek

WSPOMNIENIE ŚW. KINGI, DZIEWICY

25 lipca, wtorek

ŚWIĘTO ŚW. JAKUBA, APOSTOŁA

Najlepsze życzenia



W najbliższy wtorek, 25 lipca, swoje imieniny będzie obchodził ks. Krzysztof Sobczuk, wikariusz parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie. Z tej okazji życzymy czcigodnemu księdzu wielu łask Bożych, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności

DESZCZ NIE PRZESZKODZIŁ W ZABAWIE

»

12 lipca Sierskowola stała się kolejnym przystankiem na trasie wakacyjnego cyklu „Sportowe środy”

Od pierwszego tygodnia kanikuły, instruktorki Centrum Kultury i Sportu w Rykach odwiedzają poszczegól-

ne sołectwa z propozycją zabaw i animacji dla najmłodszych. Gdziekolwiek się pojawią, rozbrzmiewa głośna muzyka, a miejsce wypełniają zabawowe akcesoria z dmuchanym zamkiem na czele. W przypadku Sierskowoli ten ostatni element nie wypalił. - *Pogoda sprawiła nam małego psikusa, ale mam nadzieję, że będziemy się tutaj dobrze bawić* - powitała uczestników Monika Szymańska, instruktorka CKiS. I od

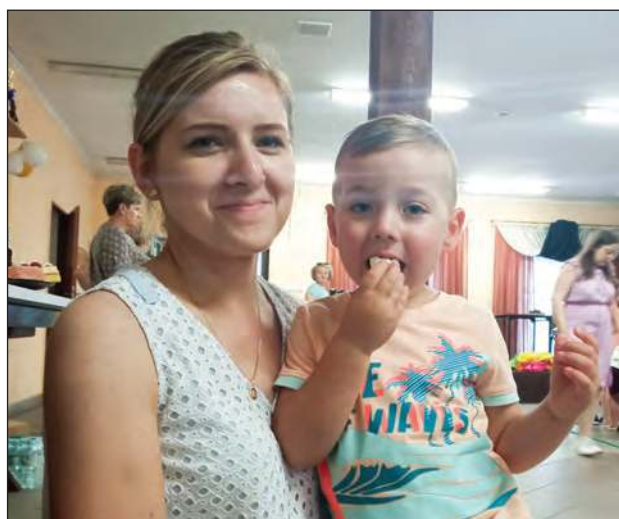
razu rozpoczęły się tańce, gry i zabawy. Kto chciał, mógł skorzystać z malowania twarzy, były też konkurencje z drobnymi nagrodami. Wielość możliwych aktywności wprowadziła w radosny nastrój nie tylko dzieci. - *Jest bardzo fajnie, takie imprezy są potrzebne nie tylko w wakacje* - przyznaje Milena Ziarek z Sierskowoli, mama Jasia. Przygotowane atrakcje chłonęły mnóstwo energii, dlatego nieodzowną rolę

spełniali dorośli z dwóch kół gospodyń w Sierskowoli i rodzice dzieci. - *Przygotowaliśmy ciasta, ciasteczka, owoce i napoje. Pomogli nam w tym sponsorzy: CKiS, OSP Ryki, OSP Sierskowola, radny Witold Gulewski, prezes GS Waldemar Bryzek, właściciel „Lewiatana” Jacek Szymański i Spółdzielnia Mleczarska Ryki* - mówi Marzena Basaj, sołtys Sierskowoli.

Tomasz Kępka



✚ Niektóre zabawy przybierały postać konkursów m.in. tańca. Jednymi z nagrodzonych byli Wiktoria i Wojtek. Na zdjęciu z Moniką Szymańską z CKiS



✚ Najmłodsze dzieci przybyły na „Sportową środę” z rodzicami. Tak uczynił Jaś, który bawił się z mamą Mileną



✚ Z oferty malowania twarzy przez Agatę Karpińską skorzystał Bartek z Grabowa Szlacheckiego. Akurat przebywał na wakacjach u krewnych w Sierskowoli



✚ Trudnej sztuki kręcenia talerzem na kijku spróbowały: Julia Kiebzak z mamą Anną. - Łatwo nie było - przyznaje mama dziewczynki

Kiełbaski i atrakcje przypasowały

W cieniu sosnowego zagajnika rozbrzmiewała muzyka i wesole okrzyki dzieci. Wieloma atrakcjami w piątkowe popołudnie kusiła świetlica na Julinie

Do niewielkiego sołectwa na terenie gminy Ryki przybyły instruktorki Centrum Kultury i Sportu, by w sportowy sposób urozmaicić dzieciom czas wakacji. Doskonale pogoda pozwoliła na rozlokowanie się wokół świetlicowej wiaty. Dmuchany zamek górował nad wesołym piknikiem. Mocno odznaczał się też wózek bojowy OSP Ryki, a w tle dominował zapach pieczo-

nej na grillu kiełbaski. Ten ostatni, kulinarny akcent, nie był jednak jedynym, na jaki pozwolili sobie organizatorzy. - *Zakupiłam też napoje, słodczyce i ciasteczka* - zaznacza Irena Jeżewska, radna z Julina i przewodnicząca miejscowego KGW. - *Chciałam w ten sposób przyjąć nasze dzieci i ich rodziców. To pierwsza nasza zabawa tutaj w tym roku i zorganizowana w dobrym momencie, bo mamy piątek, a wtedy rodzice są po pracy i chętniej z dziećmi wychodzą z domów* - zauważa Jeżewska. Do radnej przyłączyły się dwa sołectwa: Karasiówka i Julin. - *To nasza wspólna impreza. Warto było zaprosić dzieci. Może-*

my pochwalić się nowymi zabawkami na placu zabaw: huśtawką i bujawkami. Do tej pory mieliśmy siłownię,

a brakowało czegoś dla najmłodszych. Wszystko kupiliśmy ze środków funduszu sołeckiego. Wyszło całkiem

nieźle, co widać po częstych odwiedzinach. Przyjeżdżają tu nawet starsze panie z Ryk, by w ciszy poczytać książki

- zauważa Marek Zaręba, sołtys Julina.

Tomasz Kępka



✚ Organizatorzy zadbałi nie tylko o zabawę, ale i posiłek. Piknikowe smakołyki smakowały (od lewej): Malwinie, Nikoli, Lenie, Gabrysi i Emilce. - *Próbowałam kiełbaski, jest dobra* - przyznaje Nikola



✚ Na pikniku nie mogło zabraknąć sołtysa Julina, Marka Zaręby. Przybył z wnukiem Franiem i od razu ruszyli do zabawy zaczynając od huśtawki



✚ Jak na sportową imprezę przystało, musiały być i sportowe dyscypliny. Rayan i Marianna chętnie zagraли partyjkę w ping-ponga



✚ Ze zjeżdżalni i mydłanych baniek skorzystała Janinka Kosełska z mamą Hanną. - *Bańki są super, bo można je łapać* - przyznaje mama dziewczynki 3c063a39



✚ Tosia i Nikola skorzystały z możliwości malowania twarzy. Dziewczynki wybrały motywy zwierzęce. U Tosi pojawił się tygrys, a na buzi Nikoli przysiadł motylek

„JASNOWŁOSA” PRZYCIĄGA RZĄDNYCH PRZYGÓD

Nowe, pływające nabytki niemal zupełnie zawróciły w głowach młodszych i starszych harcerzy. Dwie drużyny Hufca Ryki dały się porwać pasji żeglarsstwa

Lokalne struktury Związku Harcerstwa Polskiego do niedawna nie posiadały drużyn specjalnościowych. Powszechne były zielone i szare mundurki, typowe do zajęć na łonie przyrody. Ale że okolica w Rykach i Dęblinie obfituje w akweny wodne, w palecie zainteresowań druhow zaszyły zmiany. Obok zieleni pojawił się kolor granatowy, będący znakiem wodniaków. Tak powstała 4 Dęblińska Wodna Drużyna „Lupi Mare” i gromada zuchowa „Kaczki Wodniaczki”.

TRENUJĄ NAWET JESIENIĄ

Każda z drużyn liczy po kilkanaścioro osób. - Razem z zuchami prowadziemy na zbiórkach zabawy.



■ Dzięki zapałowi harcerzy, w tym zuchów, zakupiona niedawno żaglówka nabiera dawne go blasku (fot. Hufiec ZHP Ryki)

Dodatkowo uczymy się o wodzie i dbamy o wodne środowisko. Na przykład mamy sprawność „wodnik szuwarek”. Żeby ją zdobyć, trzeba posprzątać teren wokół wody, wiedzieć, jakie zwierzęta i czym należy dokarmiać oraz jak zachowywać się nad wodą. Ostatnio ćwiczyliśmy, jak poprawnie zakładać kamizelki nad wodą - oznajmia drużynowa grupy zuchowej, Magdalena Rayska.

Natomiast z drużyną starszoharcerską opiekunowie

co roku jeżdżą na biwaki żeglarskie na Mazury. - Harcerze zdobywają wtedy sprawności i żeglarskie stopnie. Robimy też patenty żeglarskie. Rok temu jesienią na ryckim basenie, a wcześniej na basenie przy stadionie Polonii Warszawa uczylimy się posługiwać kajakiem - zauważa opiekun starszych wodniaków, pwd. Konrad Błachnio. Za to największym wyzwaniem harcerzy jest nauka operowania żaglówką. W ryckich drużynach chętnych na uzyskanie

tej umiejętności nie brakuje. A wszystko dzięki niedawnym nabytkom.

ODNOWIĆ KULTURĘ WODNĄ

W ciągu ostatniego roku Hufiec wszedł w posiadanie dwóch żaglówek. - Zaczęło się od projektu „Jasnowłosa” (nazwa pochodzi od imienia jednej z łodzi), poprzez który chcieliśmy reaktywować wodniactwo w Dęblinie. Dzięki wsparciu miasta kupiliśmy, wy-

pożyczoną dotąd, pierwszą żaglówkę oraz specjalny wózek do niej - mówi komendant Hufca Ryki, Jacek Zagożdżon. Z kolei druga łódź, o imieniu „Mruk” wpadła w ręce harcerzy jako dar starszego, harcerskiego małżeństwa. - Sami ją zbudowali, a teraz przekazali nam. W ten sposób nasza flota znacznie się wzbogaciła, bo oprócz łódek mamy jeszcze siedem kajaków - zauważa komendant. Z takim wyposażeniem harcerze chcą promować wodniactwo nie tylko w Mieście Orłąt, ale i w Rykach, siedzibie Hufca. - Będziemy prowadzić rozmowy z władzami Ryk, abyśmy mogli pływać na stawie „Buksa”. W ten sposób odnowilibyśmy tutaj kulturę wodną - zauważa Zagożdżon. Harcerze mogą w tym względzie liczyć na wsparcie stłysa osiedla Stare Miasto. - Zamierzam pomagać, żeby ZHP mogło korzystać z tych terenów, a także, by w otoczeniu harcówki z czasem pojawił się plac zabaw, bo takiego miejsca w okolicy brakuje - przyznaje Władysław Mischczak.

PODOBAJĄ IM SIĘ ŁÓDKI

Aby to marzenie się spełniło, żaglówki trzeba przygo-

tować. Konieczny jest ich remont, który trwa. - Należy oczyścić drewniane elementy ze starych warstw lakieru czy farby, odbudować lub wymienić rzeczy zniszczone a następnie polakierować - wylicza komendant Hufca. Na szczęście wszystko wskazuje na to, że łodzi niebawem załsnia nowością. Za prace zabrali się bowiem sami harcerze, nawet ci najmłodsi. - Gdy tylko dowiedzieli się o żaglówkach, zupełnie ich one pochłonęły. Nie tylko chcieli zostać wodniakami, ale i wziąć udział w ich naprawie. Pomagali więc i pomagają w czyszczeniu i malowaniu drewnianych elementów - zauważa Zagożdżon. Druhowie i zuchy już nie mogą się doczekać letniego obozu. Jest zaplanowany w Grabniaku, koło Łęcznej. Będą na nim mogli dalej remontować łódź i ją zwodować. Z kolei opiekunowie czekają na nowy „narybek” harcerzy. Wciąż można zapisywać się zwłaszcza do gromady zuchowej. Ma ona charakter próbny, ale zapisani do niej nie żałują decyzji. - Podobają nam się łódki, kajaki i mundurki z białymi paskami - przyznają Martyna Niedolistek i Natalia Piórkowska.

Tomasz Kępka

Bezpieczna babcia, bezpieczny wnuczek

- To było przyjemnie z pożytecznym spędzone popołudnie w Krasnoglinach - mówi Wioleta Doroś, przewodnicząca KGW. Na rozpoczęcie wakacji panie wspólnie z Centrum Kultury i Sportu w Rykach zorganizowały dla mieszkańców piknik

Blisko siedemdziesięcioro dzieciaków z Krasnoglin i okolic dobrze rozpoczęło wakacje. Spotkanie oprócz

dobrej zabawy miało również dodatkowy cel. Panie z KGW przystąpiły do projektu realizowanego w ramach Funduszu Sprawiedliwości. Tematem przewodnim pikniku było bezpieczeństwo. Został zorganizowany konkurs na plakat „Bezpieczne wakacje 2023”. Asp. Łukasz Filipek z KPP w Rykach mówił młodym słuchaczom o bezpiecznych zachowaniach podczas wakacji oraz o zagrożeniach w cyberprzestrzeni. Z kolei druhowie

z OSP w Rykach przeprowadzili szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Są również wymierne efekty pozyskania środków z funduszu. Gospodynie kupiły sprzęt gospodarstwa domowego, dzięki któremu mogły przyrządzić zdrowy i smaczny poczęstunek dla wszystkich. Były koktajle mleczno-owocowe, truskawki w czekoladzie i świeżo wyciskany sok marchewkowo-jabłkowy.

Zbigniew Jończyk



■ Przy okazji pikniku dla najmłodszych zorganizowano konkurs plastyczny na temat bezpiecznych wakacji. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe (fot. KGW Krasnogliny)



■ Policyjny radiowóz był jedną z większych atrakcji dla dzieci. Asp. Łukasz Filipek mówił też młodym słuchaczom o bezpiecznym zachowaniu podczas wakacji (fot. KGW Krasnogliny)



■ Co bardziej odważne dzieci mogły spróbować swoich sił w jeździectwie. W tajniki jazdy konno wprowadzał Jan Warowny (fot. KGW Krasnogliny)



■ Gospodynie z KGW za pozyskane środki kupiły sprzęt gospodarstwa domowego, dzięki któremu mogły przyrządzić zdrowy i smaczny poczęstunek dla wszystkich (fot. KGW Krasnogliny)

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

FESTIWAL SZTUKI I ILUZJI 2023 JUŻ W WEEKEND!

W tym roku Festiwal Sztuki Iluzji przekracza granice wyobraźni i odkrywa przed Wami nowe horyzonty niezwykłych doświadczeń. Czekają na Was ekscytujący program, w którym zaprezentują się najbardziej utalentowani iluzjoniści z różnych zakątków Polski!

Mamy zaszczyt ogłosić wydarzenie, na które czekaliście już od dawna! Festiwal Sztuki Iluzji 2023! Przygotujcie się na spektakularną dawkę magii, fascynujących iluzji i artystycznych występów, które przeniosą Was w świat niesamowitych możliwości! Przyjdźcie i doświadczyć niezwyklej magii na żywo! Podziwiając mistrzowskie triki, zanurcie się w iluzjach, które wydają się niemożliwe do wykonania, i przekonajcie się, że wszystko jest możliwe!

W tym roku wystąpią:

Maciej Pol - magik, należący do elity polskich iluzjonistów. Maciek swoją pasję przekuwania rzeczy oczywistych na nieoczywiste - magiczne realizuje błyskawicznie. Nie brakuje

mu pomysłów, aby zaskakiwać widzów coraz bardziej zadziwiającymi i nieprzewidywalnymi sztuczkami. Każdy jego pokaz to niezapomniane show.

Wojciech Rotowski - aktor, dyplomowany iluzjonista, a także certyfikowany pirotechnik. Można go kojarzyć z postacią Jarka w serialu „Na Wspólnej”. Umiejętności, które posiada Wojtek, połączone ze sobą razem, tworzą spektakularną całość, która podczas występu porwie każdego z Was.

Maciej Pęda - zawodowy iluzjonista i standuper, dla którego każdy pokaz iluzji to wyjątkowy spektakl, pełen mnóstwa pozytywnych emocji i niezapomnianych wspomnień. Maciek dotarł do półfinałów programu „Mam Talent”, to jednak tylko namiastka tego, co on potrafi.

Mariusz Czajka - niezwykle utalentowany iluzjonista, dla którego praca jest prawdziwą pasją. Mariusz iluzją zajmuje się już od siedemnastu lat, tworząc niezapomniane pokazy magii, przyciągające widzów z całej Polski. Jego pokazy przenoszą widzów w świat czarów, dostarczając im niezapomnianych emocji

i mnóstwo pozytywnych wrażeń.

Krystian Bączyński - iluzjonista z ponad 10-letnim stażem. Pokazy Krystiana są magiczne, wesołe, kolorowe, interaktywne i zawierają wartości edukacyjne. Warto nadmienić, że zajął on 2 miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Iluzji.

Farmuś i Adeptci Iluzji - naszych mieszkańców chyba nie musimy Wam przedstawiać! To właśnie dzięki nim Festiwal Sztuki Iluzji będzie wydarzeniem pełnym nie tylko magii, ale także dziecięcej radości

Plan na sobotę, 22 lipca
10:00-15:00 - Adeptci Iluzji
12:00 - Maciej Pęda
13:00 - Show Pirackie
14:00 - Krystian Bączyński
15:00 - Animacje z Farmusiem
16:00 - Wojciech Rotowski
17:00 - Piana Party
Plan na niedzielę, 23 lipca
10:00-15:00 - Adeptci Iluzji
12:00 - Maciej Pęda
13:00 - Show Kowbojskie
14:00 - Mariusz Czajka
15:00 - Wielka Parada Masek
16:00 - Maciej Pol
17:00 - Piana Party
Niech magia zabierze Was w niezapomnianą podróż! Program Festiwalu Sztuki Iluzji 2023 oraz informacje o biletach znajdziecie na naszej stronie internetowej - www.festiwaliluzji.pl



» TWOJA KUCHNIA Piaskowiec z owocami

W tym tygodniu przepisem na piaskowiec z owocami (duża blacha) dziel się panie z KGW we Wrzosówce

Składniki
1,5 kostki margaryny
1,5 szklanki cukru
5 jajek
1 cukier waniliowy
1 budyń śmietankowy
3 łyżeczki proszku do pieczenia
3 szklanki mąki pszennej
Owoce sezonowe: truskawki, maliny, porzeczki i inne (mogą być mrożone)

Wykonanie
Utrzeć margarynę z cukrem, później dodawać po 1 jajku i dalej ucierać, następnie dodać pozostałe składniki, krótko zmiksować. Na blachę wyłożoną papierem wyłożyć 3/4 ciasta, rozłożyć warstwę owoców oprószonych mąką, na wierzch rozsmarować pozostałe ciasto. Piec 50 minut w 180 stopniach. Smacznego!



» FACHOWIEC RADZI Podlewajmy i zasilajmy

Tylko odpowiednio odżywione i nawodnione rośliny mogą cieszyć oko podczas upalnego lata. Najgorętszy miesiąc roku wymaga zwiększonej troski o ogród

Wchodzimy w okres średnia lata. Wysokie temperatury i duża ilość słonecznych dni sprawia, że kwitnie coraz więcej bylin i kwiatów jednorocznych. Ale jednocześnie narasta susza. Warto więc w tak ważnym i trudnym dla roślin okresie szczególnie o nie zadbać. Kilka porad na tę porę roku przekazuje Małgorzata Maj z Centrum Ogrodniczego w Rykach.

NAWOZIĆ TRZEBA Z GŁOWĄ

Pierwsze o czym należy pamiętać w lipcu, jest regularne podlewanie. - Każda roślina potrzebuje wody, szczególnie te kwitnące. Wystarczy jedna dawka dziennie, a w przypadku kwiatów doniczkowych, można też zastosować zraszanie - zauważa nasz doradca. Z racji na upały i okresy suszy, oprócz samej wody, trzeba zastosować również nawozy. - W ogródkach warzywnych sprawdzą się te naturalne, w postaci gnojówek i wyciągów. Ich zaletą jest to, że nie można ich przedawkować. Natomiast w przypadku nawozów mineralnych, przed użyciem należy przeczytać informację o stosowaniu - oznajmia Maj. Ale nawozy mineralne nie są jednakowe. Te uniwersalne, jak np. popularny florovit

można stosować do każdej rośliny. - Szczególnie przyda się w upalne, słoneczne dni, dzięki niemu liście nie zblakną - mówi pani Małgorzata. W wielu natomiast przypadkach uniwersalny nawóz nie wystarczy. - Kwiaty balkonowe i doniczkowe najlepiej podlewać o tej porze nawozem do roślin kwitnących, zaś różom przyda się teraz preparat z potasem - wylicza ogrodniczka. Właścicielka arboretum w Rykach przestrzega jednocześnie przed błędami w nawożeniu. - Po połowie lipca kończymy już stosowanie preparatów z azotem (a jeśli chcemy je koniecznie użyć, to tylko dolistnie). Odradzałabym sypanie nawozów granulowanych. W czasie suszy, gdy granulaty się nie rozpuści, może spalić roślinę - zaznacza Małgorzata Maj.

Tomasz Kępka

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów.



SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.



KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.



REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym śródownym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne. **Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.



MIESZKANIE
SPRZEDAM

MIESZKANIE, kawalerka do remontu częściowego. Dęblin, ul. Dworcowa, tel. 609 673 271

Z przyjemnością ogłaszamy dostępność naszego nowego osiedla, które składa się z 64 mieszkań na ulicy Jana Kochanowskiego w Rykach. Oferujemy mieszkania o powierzchni od 27 m2 do 57 m2. Tel: 517 159 108; www.opm1.pl

MIESZKANIE Dęblin 15 PP Wilków, 38 m2, przy Lidlu i Kauflandzie, dobra lokalizacja, cena do uzgodnienia. Dęblin, tel. 696 960 634

MIESZKANIE 2-pokojowe w Rykach pierwsze piętro, z balkonem, niski czynsz, centrum Ryk. Tel: 698 045 030

DOM
SPRZEDAM

DOM wolnostojący, parterowy, Pc 107 m2 i Pu 80 m2 Trojanów. Działka 3870 m2, ogród 1700 m2. Salon, 2 sypialnie, kuchnia, spiżarka łazienka, pomieszczenie gospodarcze. Przy trasie S17. Tel. 664 772 060

DOM pół bliźniaka, w Rykach na Jarmółówce, świeżo po remoncie, 105 m2, działka 3 ary, ogrodzone, pierwsze piętro salon z aneksem kuchennym, sypialnia i łazienka, 2 piętro 3 pok, łazienka, garaż osobno, w całym domu ogrzewanie podłogowe, fotowoltaika, gaz z sieci, kanalizacja z z sieci, wiata z grillem, zagospodarowany ogród, cena 630 000 zł. więcej informacji pod tel. 667 110 778

LOKAL
SPRZEDAM

LOKAL 79 m2 + działka 1200

m2, cena do uzgodnienia. Stężycza, ul. Rokicka, tel. 661 488 814, 661 909 466

DO WYNAJĘCIA
POSIADAM

MIESZKANIE 34 m2, I piętro, kawalerka, umeblowane. Cena do uzgodnienia. Miętne ul. Piękna 2/4. Wynajmę lub sprzedam, proszę dzwonić po 16:00 Tel. 781 284 639.

NOWE MIESZKANIE 43m2 na osiedlu Apartamenty nad Wilga; przy Targowej 6 w Garwolinie; umeblowane; 2 pokoje + łazienka; 4 piętro; w bloku winda; miejsce postojowe w garażu podziemnym; więcej szczegółów telefonicznie Tel. 500 851 976.

GARAŻ, cena 150 zł. Ryki, ul. Lipowa, tel. 695 255 830

KAWALERKA w Rykach, parter, umeblowane, do zamieszkania od zaraz. Ryki, tel. 666 117 542

MIESZKANIE w bloku w Ry-

OGŁOSZENIA

pracownia
krawiecka

- szycie na miarę z materiałów naszych bądź klienta
- skracanie spodni damskich i męskich
- zwężanie lub poszerzanie spodni
- skracanie marynarek, płaszczy, kurtek
- zwężanie i skracanie sukienek
- skracanie rękawów w marynarkach i płaszczech
- skracanie pościeli, firan i zasłon
- wymiana suwaka oraz wiele innych!

NASZA PRACOWNIA PROPONUJE DODATKOWE USŁUGI W POSTACI PRZERÓBEK KRAWIECKICH.



Z MAŁOWANEJ
SKRZYNI

Ryki, ul. Szkolna 3 (wejście bramą)
tel. 600 086 783 (w godz. 7-15)



OKRĘGOWA
STACJA
KONTROLI
POJAZDÓW

- AUTO SERWIS
- MYJNIA
- STACJA PALIW

AS CAR
Auto Centrum Ryki

ul. Słowackiego 26
08-500 Ryki

509 799 777

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl 153c063a39

Twój
Głos
KUPON WAŻNY
DO 31 lipca

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

Maria Pawlak *u Helenki*

Oferujemy:

- mrożonki, flaki,
- świeży drób,
- wędliny, konserwy,
- napoje, słodycze,
- lody
- konserwy rybne

ryby mrożone, wędzone, smażone i śledzie

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)
☎ 81 8652 103

Obsługujemy:
CHRYCINY, KOMUNIE
IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE

BARDZO DUŻY WYBÓR RYB I ŚLEDZI

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

SYSTEMY ALARMOWE ORAZ KAMERY

- ☑ **bezpłatny kosztorys wybranego systemu**
- ☑ **szybka instalacja**
- ☑ **całodobowy serwis instalacji**
- ☑ **całodobowy nadzór Patroli Interwencyjnych**

Dowiedz się więcej:

tel. 505 017 170
tel. 502 147 256

Polska Firma

SKUP ZŁOMU

AUTOROMANO

ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD

Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)

☎ 573 779 889

KASACJA POJAZDÓW

SKUP AUT UŻYWANYCH
DO 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH

TEL. 881 372 442

- ZŁOMOWANIE I KASACJE POJAZDÓW
- SKUP POJAZDÓW POWYPADKOWYCH
- ODBIÓR OD KLIENTA
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

Pełny zakres badań technicznych

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

USŁUGI ZIEMNE

KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ

ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posasji, parkingów

TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne

JARKOP
Jaroslav Dembek

Czerniec 38, 08-550 Kłoczew

tel. 721 094 302

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE

Michał Prządka

PERFEKT-BUD

- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych

Czerniec 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

669-319-899
663-359-509

P.P.H.U. DALEX

USŁUGI ZIEMNE

www.dalex-robotyziemne.ngb.pl

- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru

KRUSZYWO BETONOWE

P.P.H.U. DALEX

OGRODZENIA

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe

SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe

www.dalex-robotyziemne.ngb.pl

Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

kach, jednopokojowe z widną kuchnią, umeblowane z AGD, do wynajęcia od sierpnia cena 1500 zł tel. 691 109 916

POKOJE na gabinety lekarskie psychologiczne oraz biurowe, pokoje mieszkalne, duży wybór blisko uczelni LAW, cena 500 zł + opłaty. Dęblin, ul. Prosta 5, tel. 509 851 846

POKÓJ I piętro, kompletnie wyposażony + kuchnia, gaz, c.o., cw, agd, parking gratis, budynek wolnostojący, cena 400 zł - czynsz najmu + opłata za media, 81 883 03 62, 783 933 334

MIESZKANIE 3 pokojowe, urządzone ze sprzętem AGD. Os. Staszica Dęblin, tel. 604 065 296

DZIAŁKA POŁE SPRZEDAM

LAS w gminie Miastków Kościelny; działka nr 716 pow. 1,15 ha w Zwoli; działka nr 166 pow. 0,46 ha w Zwoli; działka nr 880 (1,2,3) pow. 1,08 ha Zgórze; cena do uzgodnienia Tel. 784 411 942.

LAS o pow. 0,98 ha położony w Przyłęku (gm. Sobolew); drugi o pow. 3,51 ha położony w gm. Sobolew, cena 50 tys. zł za 1 ha (do negocjacji) Tel. 696 550 045.

SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej; 41 arów; cena do uzgodnienia Tel. 720 915 815.

DZIAŁKA 76a, siedlisko w jednym kawałku, ziemia II klasy, blisko prąd i woda, Swaty 70, 08-500

Ryki, tel. 512 764 612

POLE orne w Zwoli gm. Miastków Kościelny - 3 ha wraz z siedliskiem, nr działki 644 i 643 + 1,44 ha w oddzielnym kawałku z lasem, nr działki 660. Cena 60.000 zł za 1 ha. Tel. 512 589 784

DWIE działki budowlane o pow. 0,69 i 1,20 ha, szer. 19m. działki przeznaczone pod zabudowę, znajdują się w m. Stara Rokitnia przy drodze asfaltowej do Nowej Rokitni, oraz działkę w lesie 0,25 ha, działki budowlane to obecnie pola uprawne, w całości lub na części, dokumenty w komplecie, tel. 663 647 909

DZIAŁKA budowlana, 15 ar, woda, prąd, gaz, częściowo, ogrodzona. Ryki, tel. 603 191 854

DZIAŁKA, około 8 arów, szer. 9 m, wszystkie media w ulicy, cena do uzgodnienia. Dęblin Rycice ul. Stara, tel. 667 775 517

DZIAŁKA około 8 arów szer. 9 m, wszystkie media w ulicy, Dęblin Rycice, tel. 667 775 517

DZIAŁKA POŁE KUPIĘ

DZIAŁKA do wykopania stawu lub staw w Rykach lub okolicy Ryk, cena do uzgodnienia, tel. 537 011 983

SAMOCHÓD SPRZEDAM

DACIA sandero 2010 r. sil 1,2

benzyna, przebieg 117 000 do prawek lakierniczych, cena 7500 zł. Nowodwór, tel. 600 422 035

MAZDA 2 rok produkcji 2012, pojemność 1.3 B + gaz, przebieg 170.000 km, CZ, ES, ABS, WK, PP, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Garwolin, tel: 502 269 548

PEUGEOT 307 2.0 hdi 110 km 2003 rok 196 tys km kombi niebieski metalik cena 9.500, zarejestrowany tel. 725 812 469

RENAULT escape IV, dci, 150 km, 2011r. 196 tys km. 7 osobowy, airbag, ważne OC, przegląd, tv w zagłówkach, srebrny, bez wkładu finansowego, cena 25 900zł. Chotyń, tel. 511 005 387

RENAULT Megane II 2007r. 1.4 benzyna 98KM, 81 tys km przebiegu 5 drzwi, idealny stan techniczny, 14000zł, Ryki, tel. 883 462 449

SKODA Fabia 1.2 diesel; 2012; 135 tys. km; oszczędny; wymieniony rozrząd; przegląd i OC do lipca 2024; cena 15.000 zł; gm. Trojanów, tel. 607 952 068

TOYOTA corolla 1,4d. rok 2006, grafit metalic, stan dobry, cena do uzgodnienia. Ruda Talubska, tel. 661 372 349

TOYOTA corolla 1,4 d rok 2006 grafit metalic, stan dobry, cena do uzgodnienia. Ruda Talubska, Tel. 661 372 349

VW golf VI 1.6 TDI, 2011 r., hak, przebieg 151 tys. km, 5D,

kolor czarny, stan idealny. Cena do uzgodnienia. Wola Korycka, tel: 509 624 674

SAMOCHÓD KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 8 000 zł. Tel. 577 079 999.

MOTOCYKL KUPIĘ

MOTOCYKL stary, sprawny, ze psuty, do remontu, w częściach, rozważę każdą propozycję, tel. 578 895 990

MOTO RÓŻNE SPRZEDAM

SKUTER keeway, 2009 r. Dęblin, tel. 739 131 956

MOTO RÓŻNE KUPIĘ

STARE motocykle typu WSK, SHL, Komar i części oraz silniki stacjonarne S, tel. 514 633 149

MASZYNY ROLNICZE SPRZEDAM

GOSPODARSKIE maszyny rolnicze: kopaczka 2-rzędowa, sadzarka do kapusty, pielak do kapusty, obcinarka do cebuli z sortownikiem, rozrzutnik do nawozu, brony „5”, kosiarka rotacyjna, wóz z ligami, talerzówka, młynek i śrutownik do zboża; cena do uzgodnienia; okolice Maciejowic Tel. 884 686 075.

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW

tel. 502 215 457

USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbiory, przeglądy

do każdego frezowania NASADA GRATIS!

KOM-FREZ ☎ **tel. 783 493 576**

namiotyryki.pl

LOVE

Rent a Tent

516 854 822

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11-15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirostaw LORENC

Ryki, ul. Żytńia 8 (budynek OSI) – czwartek 15 – 17
rejestracja – 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki – ☎ 601 445 807

MASAŻYSTA

- masaż klasyczny
- masaż relaksacyjny
- masaż sportowy
- masaż odchudzający
- masaż limfatyczny

-20%
Z wyjątkiem ogłoszeniem -20% na wybrany przez Ciebie masaż

Dęblin ul. Prosta 5 (na piętrze, gabinet nr 4)
Tel. 881 453 128 Wizyty codziennie!

CENTRUM STOMATOLOGICZNE LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVita

lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

GABINET GINEKOLOGICZNY

lek. med. Marek Sidorczuk
Specjalista Ginekolog-Położnik

RYKI, ul. K. Wojtyły 3
WTOREK 15.00-17.00
SOBOTA 9.00-11.00

GARWOLIN, ul. Kościuszki 52 lok.16
PONIEDZIAŁEK 15.00-20.00
ŚRODA 15.00-20.00
PIĄTEK 15.00-20.00

603 921 645

PRZETRZĄSACZ do siana, tel. 691 034 899

BRONA talerzowa 2x8, 2 x10 talerzy, kultywator 2,4 m, pługi, brony 4, tel. 570 530 800

ROZRZUTNIK niedrogo do małego remontu, okolice Piławy. Tel: 571 262 981

WIELORAK pięciorzędowy, cena 700 zł, tel. 667 208 694

PŁUGI obrotowe 3 skibowe, 2022 r. produkcji, zaorały od nowości 1 ha, jak nowe tel. 517 293 861

KOMBAJN ziemniaczany anna, w dobrym stanie, tel. 517 293 861

AGREGAT ścierniskowy, euro-masz, szer. 2,60, 2019 rok produkcji, tel. 517 293 861

KOPACZKA do ziemniaków 2-rzędowa, cena około 3 000 zł do negocjacji, okolice Ryk, tel. 608 384 810

PRZYCZEPKA do ciągnika 132 x 240cm + nadstawki, podłoga i burty aluminiowe, cena 3000zł do negocjacji, okolice Ryk, tel. 608 384 810

PRZETRZĄSACZ 5 gwiazdowy do siana, wózek do przewozu zwierząt, tel. 606 595 919

PŁUGI 3 x 30, tel. 669 432 215

MŁYNEK do zboża, tel. 669 432 215

WÓZ z zaczepem do ciągnika, tel. 669 432 215

WÓZ metalowy rolniczy do ciągnika, masywny, koła 20, Ownia, tel. 604 154 734

PRZETRZĄSACZ do siana siedmio-gwiazdkowy, famarol Słupsk, cena 1500 zł, tel. 665 249 940

TALERZÓWKA 2x9 2x8 pierwsza trzy podpory na wałku, druga talerze cięte na dwóch wałkach, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

SIEWNIK poznaniak od zawsze w gospodarstwie plus diabełka do siana cena 4000 tyś do negocjacji Brama, tel. 601 728 724

SPRZEDAM przewracarkę do siana -pająk, stan bardzo dobry. Tel.692 290 910

SPRZEDAM przewracarko-zgrabiarkę Lubelską 2005r. Tel. 692 290 910

SPRZEDAM prasę SIMPĘ 2000 rok. kolor czerwony, stan bardzo dobry. Tel. 692 290 910

SPRZEDAM prasę kostkującą sipma z 224/1 stan bdb tel. 691 312 727

BRONA kompaktowa Woj Tech 2,5 m talerz 560 lub 510 2023 r. Żelechów, tel. 517163950

CIĄGNIK rolniczy ursus c-

-3603p, rok 1987, nowe opony, stan idealny. Cena do uzgodnienia. Mroków, tel: 692 263 782

ŁAŃCUCH przenośnika pochyłego Bizon, Gończyce, tel: 600 942 748

ROZRZUTNIK obornika z nadstawkami. Cena 3.500 zł. Gończyce, tel: 600 942 748

PŁUG grudziądzki 4+1, 2010 rok produkcji. Gończyce, tel: 600 942 748

KOSIARKA dyskowa class szerokość 2,5 m. Gończyce, tel: 514 573 515

MASZYNY ROLNICZE KUPIĘ

ROZRZUTNIK, talerzówka, glebogryzarka, prasa, sadzarka, kopaczka, i inne maszyny rolnicze, tel. 517 293 861

MASZYNY sprawne i do remontu, kupię ciągnik, siewnik, pługi, agregat, gruber, tel. 505 900 999

KUPIĘ kopaczkę do ziemniaków dwurzędową. Tel 692 290 910

MASZYNY URZĄDZENIA SPRZEDAM

ZBIORNIK na mleko 400l firmy ROKA, tel. 667 958 850

PARNIK elektryczny, cena 400

zł do uzgodnienia, tel. 723 534 061

HEBLARKA duża samoróbka, z krajegą, siłowa z silnikiem mufy, stan b.dobry, cena do uzg. Okolice Kłoczewa. Tel. 507 638 680.

PRZYCZEPA wywrotka, san bardzo dobry, wywrot na 3 strony, cena do uzgodnienia, okolice Garwolina, tel. 516 685 997

PRZYCZEPA sżywna, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 516 685 997

ZBIORNIK na mleko o pojemności 600 l, z powodu likwidacji stada krów, cena 3300 zł, okolice Ryk, tel. 785 450 297

TYLNA oś kompletne do samochodu „syrena”, Dęblin, tel. 514 966 387

KOSIARKA elektryczna do trawy z koszem, mało używana, stan dobry, cena 130 zł. Ryki, tel. 721 556 751

ŁUPARKA do drzewa, niemiecka, hydrauliczna, silnik 3,5 kW, 8 t nacisku, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Ryki, Ownia, tel. 604 924 765

PRZYCZEPKA samochodowa, nowa, ubezpieczona, 230 x 125 z plandeką, cena 4500 zł, do uzgodnienia. Ryki, tel. 663 915 570

POMPA do wody, nowa, wydajność 125 l/minutę, cena 350 zł do uzgodnienia. Ryki, tel. 663

SANMED

Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED

STOMATOLOGIA -ORTODONCJA

Więcej informacji i rejestracja pod nr telefonu
535 202 010 oraz **81 865 12 27**
lub w rejestracji przy ul. Słowackiego 4
Placówka znajduje się w pawilonie handlowym „MERKURY”
ul. Słowackiego 4/5C

SALONY OPTYCZNE Agnieszka Rękas

RYKI
ul. Warszawska 100
Medivita, tel. 509 728 764

DĘBLIN
ul. Krzywa 2/4
Przychodnia rodzinna, tel. 509 728 638

czynne: od pon. do piątku w godz. 10-18

szkła korekcyjne
szkła przeciwsłoneczne
soczewki kontaktowe
duży wybór oprawek

Fachowa i miła obsługa
tel. 504 086 922

TARTAK DREWNOHURT

- drewno budowlane
- więźby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH

WYCEN BEZPŁATNIE
DREWNO NA SWÓJ DACH
U PRODUCENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

E-class
SZKOŁA JĘZYKOWA

JEZYK ANGIELSKI

730 750 680 www.eclass.com.pl

WULKANIZACJA Niburski

- opony nowe i używane osobowe, dostawcze, rolnicze
- naprawa kół rolniczych i budowlanych do 56"
- prostowanie felg aluminiowych i stalowych
- czujniki TPMS
- nie czekaj w kolejce – umów się

RYKI, ul. Traugutta 17 ☎ 508 433 147

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
POMPY CIEPŁA
CHŁODNICTWO

KONSERWACJA
NAPRAWA
MONTAŻ
SERWIS

ul. Warszawska 55
08-500 Ryki

tel. 722 125 180
www.kicwent.pl

P.H.U. Krzysztof Ząbek

Ułęż 180A, tel. 793 472 581

SKUP ZŁOMU
SPRZEDAŻ WĘGLA
PELET, BRYKIET

ROLDEKO
PRODUCENT

08-500 Ryki, Leopoldów, ul. Zielona 97
roldeko@interia.pl

ROLETY
PLISY
MOSKITIERY
ŻALUZJE

BEZ ZOBOWIĄZANIA
bezpłatny
pomiar
i wycena
BEZ ZOBOWIĄZANIA

793 733 400

793 933 400

www.roldeko.pl

STOŁY, KRZESŁA
ŁAWOSTOŁY

sek



Elewacje, boazeria, listwy wykończeniowe z drewna, wieszaki ściennie, schody, tralki, parapety, sklejka, akcesoria meblowe

Ryki, ul. Przemysłowa 90
kom. 606 14 12 10, 660 711 670
www.sek.sklep.pl, e-mail: firma.sek@wp.pl

SPRZEDAŻ
KOSTKI BRUKOWEJ
I GALANTERII BETONOWEJ

USŁUGI
BRUKARSKIE



PRZY ZAKUPIE
MATERIAŁU

PROJEKT
GRATIS

Usługi transportowe

Roboty ziemne

Systemy ogrodzeniowe

Sprzedaż: Piachu, Żwiru, Cementu, Ziemi

KUCHNIO
BRUKARSTWO

ul. Słowackiego 26, 08-500 Ryki
691 858 448 **Polbruk** **Semmelrock**
stein+design®

915 570

SILNIK elektryczny, 4 kW polski indukta na 1400 obr/min z wyłącznikiem, stan bardzo dobry, Ryki, tel. 663 238 782

SILNIK na wózku 11KW, cena 600zł, tel. 665 249 940

CZĘŚCI do dzika i inne tel. 513 058 255

KRAJZEGA 230 volt Tel. 724 528 946

PRZYCZEPY wywrotka jedno-siowa nowo zrobiona Żelechów, tel. 517 163 950

BETONIARKA 250 litrów z silnikiem. Ryki. Tel. 880 533 044

CZĘŚCI do kombajnu zbożowego john deere 950, 630, 430, volvo 830, 800, international 431, okolice Ryk, tel. 510 089 042

PRODUKTY I
PŁODY ROLNE
SPRZEDAM

TUSZKI KACZEK Mulard; 35 zł/kg; Wilcha Tel. 518 790 909.

ŻYTO; cena do uzgodnienia; Wilga Tel. 606 809 452.

NATKA pietruszki wycinana prosto z pola. Sprzedam koper do ogórków kiszonych. Tel. 889 132 083

SŁOMA z 6 ha, z tegorocznego zbioru, cena do uzgodnienia, z pszenżyta i żyta, tel. 785 450 297

SŁOMA prasówka, oddam za darmo, tel. 606 595 919

PSZENICA ozima, czysta. Przykwa, cena 100 zł/m, tel. 663 855 914

SŁOMA w kostkach ze stodoły, okolice Ułęży, Nowodworu, cena 1 zł za kostkę, tel. 72 85 19 471

JĘCZMIEN ozimy quadriga, rok po centrali, wielorzędowy na siew lub paszę, zbiory 2023, pszenica paszowa. Przykwa, tel. 663 855 914

JĘCZMIEN jary, pszenżyto, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 506 182 271

JĘCZMIEN i pszenżyto, tel. 600 365 940

PRODUKTY I
PŁODY ROLNE
KUPIĘ

KUPIĘ słomę na pniu, płatność gotówką przed zabraniem z pola, krótki czas realizacji zbioru. Tel. 531 373 646

AGD RTV
SPRZEDAM

PRALKA używana 2 szt., beko i elektrolux, cena do uzgodnienia, sprawne z gwarancją, niedrogo, Garwolin, tel. 507 734 213

SYSTEM stereo Panasonic SC-AKX660 1700W aux usb cd stan idealny cena 1100zł tel. 785 177 626

TELEFON
SPRZEDAM

SMARTFON redmi 9 , pudełko, ładowarka, etui, mało używany, stan idealny, okolice Okrzei, tel. 604 891 618

MEBLE
SPRZEDAM

NOWA nieużywana kanapa + fotel, kolor matowy róż, cena 2 000 zł, kosztowała 3200 zł. Dęblin, tel. 695 948 321

KRZESŁA, stoły, fotele, komoda, możliwy transport, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 662 271 795

FOTELE skórzane 3 szt. półka na książki, 2 szafki nocne, stół, dywan, tel. 507 533 143

FOTELE, 2 szt. stan idealny, kolor beż-brąz, cena 280 zł. Dęblin, tel. 511 653 832



STÓŁ ROZKŁADANY do kuchni lub małego mieszkania; blat 80 cm x 74 cm; dodatkowe dwa elementy składane po 32 cm każdy; wysokość 73 cm; blat jasne drewno, bogi biały; stan dobry; cena 300 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.



FOTEL USZAK z Ikea; bardzo modny i bardzo wygodny; stan idealny; w modnym i uniwersalnym kolorze grafit / ciemnoszary; cena 650 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

KANAPA 2-osobowa; rozkładana; z funkcją spania; w odcieniach beżu; stan bdb; cena 250 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

DYWAN, mikser, zestaw talerzy 8 sztuk, cena do uzgodnienia, tel. 572 672 214

LEŻANKA, tapczan, rozsuwana szuflada do spania, długość 2 m, szer. 65 cm, oparcie na długości i z tyłu, mało używana, dobry standard, pokrycie materiału czerwone w kropki, kol. Sierskowola, tel. 729 290 217

BUDOWLANE
SPRZEDAM



DRZWI POKOJOWE; biały mat; 202 x 82 cm; 2 sztuki prawe i 2 sztuki lewe z dolnym podcięciem; z demontażu podczas remontu; stan dobry; cena 150 zł / szt.; Garwolin Tel. 502 987 109.



GRZEJNIK łazienkowy typu drabinka; nowy; zdemontowany z mieszkania w stanie deweloperskim; stan idealny; cena 300 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

BATERIA łazienkowa; nabłotowa; Omnires; srebrny chrom; zawór regulacji strumienia na boku wylewki - po prawej stronie; stan bdb+; cena 200 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

PARKIET jesionowy 5x30x22 mm, 100 zł m2, dostępne 200 m. Korytnica, tel. 607 607 700

BOAZERIA szalówka 13x90x4000mm, dostępna 400m2 po 30 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

DESKA podłogowa - tarasowa - elewacyjna, dostępna 300 m2 po 74 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

LISTWA cokół dąb 20x90, dostępna 200mb, cena 35 zł/mb + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

STOPNIE dębowe 250 x 1000 -1100 x 40 mm, dostępna 400 szt

AUTO KASACJA
SKUP AUT

- Wycena przez telefon.
- Zwrot OC.
- Zaświadczenie o demontażu.
- Odbiór lawetą.
- Gotówka od ręki.

515 595 795

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamiatanie dróg i parkingów



WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Szwarcowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

SPRZEDAŻ BRYKIETU TORFOWEGO

☎ 609 126 733



RECYKLING CENTER

UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK ➡ **Chrustne**

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

SKUP ZŁOMU
☎ 609 126 733

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

AUTOKASACJA
☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
☎ 603 756 451

po 130 zł + vat. Korytnica 101a,
tel. 607 607 700

BALE olchowe, 5 szt. dł. 6m,
sztachety olchowe dł. 140 cm,
szer. 10 cm, 150 szt., słupki beto-
nowe ogrodzeniowe dł. 2,20 m, 12
szt. tel. 884 739 434

BARIERKA na taras, balkon,
gięta z wzorkami, ozdóbkami,
wymiary: dł. 540 cm, wys. 110
cm, za pół ceny, 150 zł/mb, okolice
Garwolina, tel. 500 446 562

STEMPLE budowlane, drew-
niane, około 200 szt. cena 8 zł/szt.
Ryki, tel. 604 363 276

GRUZ spod kruszarki idealny
na utwardzenia dróg, podbudowę
pod kostkę, utwardzenie placu,
duże ilości, transport. Stężyca, tel.
790 332 583

CEGLA biała pojedyncza, uży-
wana w cenie 80 gr za sztukę,
posiadam 6 tys. sztuk, tel. 606

805 581

PUSTAK 24 x 24 x 59, około 100
szt. Dęblin, ul. Tysiąclecia, tel. 606
550 542

RURY na słupy do wiat, śr. 114
x 4, cena 67 zł/mb, Maciejowice
Stawex, tel. 888 302 303

SOLIDNE słupki z grubej rury
ocynkowanej, średnica 42,4 x 3
mm, za pół ceny marketowej, ce-
na 19 zł/mb. Maciejowice Stawex,
tel. 888 302 303, 25 682 57 94

OGRODZENIA z poziomo przy-
spawanych ceowników, cena 100
zł/m2. Maciejowice Stawex, tel.
888 302 303, 48 614 50 69

PRĘTY żebrowane śr. 12. cena
40 zł/szt. Maciejowice Stawex, tel.
888 302 303, 25 682 57 94

DWUTEOWNIKI ceowniki z
konstrukcji, cena 3,80 zł/kg. Ma-
ciejowice Stawex, tel. 888 302

303, 25 682 57 94

WALCÓWKA żebrowana śr. 6 i
8, tanio, cena 3 zł/kg. Maciejowice
Ryki Stawex, tel. 888 302 303, 502
375 285

BEDNARKA ocynkowana 25 x
4 za pół ceny, cena 3 zł/kg. Macie-
jowice Ryki Stawex, tel. 888 302
303, 502 375 285

SŁUPY z profilu 120 x 120 x 4.
Maciejowice Stawex, cena 3,80 zł/
kg, tel. 888 302 303, 25 682 57 94

PROFIL ocynkowany nowy I
gat. 80 x 20 x 1,5, cena 18 zł/mb.
Maciejowice Stawex, tel. 888 302
303, 25 682 57 94

PROFIL 60 x 40 x 1,5 ocyn-
kowany nowy I gatunek, połowa
ceny jak w marketach, cena 15 zł/
mb. Maciejowice Stawex, tel. 888
302 303, 48 614 50 69

SŁUPY do wiat z konstrukcji

4 szt, cena 3 zł/kg. Maciejowice
Stawex, tel. 888 302 303, 25 682
57 94

BLACHA łezka 3mm 1,5 x 6,
cena 140 zł/m2. Maciejowice Sta-
wex, tel. 888 302 303, 48 614
50 69

PROFIL 80 x 40 x 3 tanio, cena
24 zł/mb. Maciejowice Stawex,
tel. 888 302 303, 48 614 50 69

RUSZTOWANIA warszawskie,
cena 80 zł/szt. Maciejowice Sta-
wex Ryki, tel. 888 302 303, 502
375 285

BLACHA trapez, różne rozmia-
ry, nowa, cena 27 zł/m2. Maciejo-
wice Stawex, tel. 888 302 303, 25
682 57 94

BLACHA czarna na rozrzutni-
ki 3 mm 2 x 4, cena 140 zł/m2.
Maciejowice Stawex, tel. 888 302
303, 502 375 285

SKUP AUT

**GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.**

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503 816 616**

- usługi ziemne
- kopalnia piachu i żwiru
- ziemia ogrodowa
- usługi transportowe
- usługi brukarskie
- zbieranie i utylizacja odpadów komunalnych i budowlanych (sprzątanie placów budowy)

Punkty handlowe:

• Chrustne 1 • Brzeziny

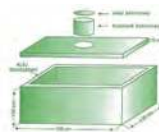
wystawiamy
faktury VAT

P.U.P.H. BRYZBUD s.c.
Marian i Alfreda Bryzek
☎ 501 588 212
☎ 509 962 388
www.bryzbud.pl



SZAMBA

zbiorniki betonowe na scieki
domowe, przemysłowe,
deszczówkę, gnojownicę



tel. 791 519 607

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

POSADZKI

MIXOKRETEM

UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM

TYNKI

AGREGATEM



T. Panasiewicz - **663 776 972**



- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ ODWODNIENIA

STUDNIE
Miroslaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74

☎ 608 046 239

☎ 504 320 592

WYPRZEDAŻ MAGAZYNU



- drzwi
- okna
- zamki
- szyldy
- naświetla drzwiowe



☎ **Tel. 692 473 051**

📍 **JUWENT**
ul. Budowlana 3

Zapraszamy
od Pn-Pt
7.00-15.00

eprasa.pl 153c063a3

EKO-MAR

SKUP ZŁOMU

METALI KOLOROWYCH

Skupujemy:

UWAGA! UWAGA!
nowe godziny pracy:
pn-pt 8-17, sob. 8-15

- złom stalowy
- metale kolorowe
- żeliwo
- akumulatory

Odbiór systemem kontenerowym
zachęcamy firmy do współpracy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
atrakcyjne wynagrodzenie

Ryki ul. Królewska 147
(przy CPN AXAN)

tel. 664 029 781

• WAGI ELEKTRONICZNE • ODBIÓR OD KLIENTA! • KONKURENCYJNE CENY!

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



WSZYSTKIE POJAZDY I RODZAJE BADAŃ

Do każdego badania upominek lub bon gotówkowy

Sprawdź upominki na naszej stronie

WAROWNY
AUTO SERVICE

Pon-Pt: 8:00-19:00
Sobota: 8:00-14:00

RYKI, Stara Dąbia 32, tel. 81 865 11 01 www.StacjaKontroliPojazdowRyki.pl

Surowce wtórne
KORNEX
z myślą o środowisku

08-504 Ułęż, Korzeniów 80



SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

odbiór makulatury
odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Powiatowy Urząd Pracy w Rykach w dniu 17.07.2023r. dysponuje następującymi ofertami pracy:

- barman
- doradca zawodowy
- elektromechanik
- kasjer/sprzedawca
- kelner
- kierowca samochodu ciężarowego
- kierowca samochodu dostawczego
- kucharz
- kursant/policjant
- lektor języka obcego
- ładowacz
- malarz przemysłowy
- monter mebli
- nauczyciel geografii
- nauczyciel historii
- nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie
- nauczyciel informatyki w szkole średniej
- nauczyciel języka angielskiego
- nauczyciel języka hiszpańskiego
- nauczyciel języka polskiego
- nauczyciel matematyki
- nauczyciel przedmiotów zawodowych gastronomicznych
- nauczyciel przedmiotów zawodowych hotelarskich
- nauczyciel przedmiotów zawodowych w technikum samochodowym
- nauczyciel przedmiotów zawodowych w zawodzie technik informatyk
- nauczyciel przedszkola
- nauczyciel techniki
- nauczyciel wspomagający
- nauczyciel zajęć korekcyjno-kompensacyjnych
- operator koparki
- operator ładowarki kołowej
- operator maszyn czyszczących
- pedagog specjalny
- pedagog szkolny/pedagog specjalny
- piekarsz/pomocnik piekarza
- pomocniczy robotnik budowlany/konserwator urządzeń melioracyjnych
- pomocnik stolarza
- pracownik fizyczny
- pracownik krojowni
- pracownik produkcji
- pracownik restauracji
- pracownik szklarni
- prezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej
- psycholog
- psycholog szkolny
- referent
- spawacz
- sprzedawca
- sprzedawca/pracownik serwisu
- stylistka paznokci
- stylistka rzęs
- szwaczka maszynowa
- ślusarz
- terapeuta pedagogiczny
- wulkanizator

WIĘCEJ INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ U POŚREDNIKÓW PRACY LUB POD NUMEREM TELEFONU 81 865-33-46 LUB 81 865-33-48.

PROFIL 40 x 20 x 2, super tanio, cena 8 zł/mb. Maciejowice Kozienice Stawex tel. 888 302 303, 48 614 50 69

PRĘTY żebrowane od śr. 10 - 16 mm do 4mb, cena 3,50 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

WYPRZEDAJEMY profile nowe w II gatunku, cena 4,20 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

KRATKI wema, ocynkowane nowe 30 %, taniej niż na giełdzie w Słomczynie. Maciejowice Kozienice, cena 9 zł/kg, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

PROFIL 80 x 20 x 2, cena 14 zł/mb, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

BRZOZA olcha w klocku, na materiał, 10 szt, cena 500 zł/m3, tel. 665 249 940

BRAMA ogrodzeniowa z furtką i słupkami. Tel: 880 533 044

BRAMA garażowa, uchylna z demontażu, brązowa, ocieplona styropianem, 225 cm szerokości x 220 cm wysokości, cena 690 zł. Niwa Babicka 73, tel. 606 238 736

ELEKTRYK HYDRAULIK ŚLUSARZ
☎ 667 116 926
☎ 536 053 072

DLA DZIECI SPRZEDAM

HUŚTAWKA dla niemowlaka - bujaczek, stan dobry, polski producent; cena 100 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

ŁÓŻECZKO turystyczne z materacykiem, przewijakiem i budką ochronną, stan bardzo dobry, cena 150 zł. Ryki, tel. 666 894 324

WÓZEK dziecięcy ze spacerówką, koła skrętne pompowane, cena 600 zł, fotelik samochodowy cena 200 zł, krzeselko do karmienia niezniszczzone, tel. 507 533 143

WÓZEK marki McLaren spacerówka 800 zł, tel. 604 065 296

DUŻY drewniany domek dla dzieci na podeście, o wysokości 1,5 m o wymiarach 2 x 1,7 m. Domek jest zaimpregnowany, kryty blachodachówką, wyposażony w schody, można zamontować zjeżdżalnię. Nowy Goniwilk. Cena 2500 zł. 26. Tel. 791 711 247.

WÓZEK, fotelik samochodowy, łóżeczko,kojec, konik bujany, ro-

SKUP AUT. KASACJA
Dobre ceny. Dojazd gratis
Gotówka od ręki
☎ 660 454 255

werek, tel. 572 672 214

ZWIERZĘTA SPRZEDAM

PSZCZOŁY z ulami i bez uli, tel. 785 189 565

KOZIOŁKI 2 szt. tanio, białe i czarne, tel. 25 68 46 551

KOŃ - wałach do rekreacji i hipoterapii. Ryki, tel. 602 702 043

GOŁĘBIE, czerwone, żółte i białe, cena do uzgodnienia. Czerń, tel. 25 754 37 01

KOGUTY 15 tygodniowe, zielononóżki i inne, cena 40 zł. Ryki, tel. 661 227 357

KLACZ 4 letnia, żrebna, cena do uzgodnienia. Pawłowice, tel. 514 274 544

DWA cielaki wiek jeden miesiąc własnej hodowli cena 1000 złotych za sztukę do negocjacji Bramka, tel. 601 728 724

BYCZEK dwu tygodniowy tel. 782 639 376

CIELAKI, Swaty, tel. 697 669 451, 605 443 029

ZWIERZĘTA KUPIĘ

SKUP bydła i koni, tel. 727 431 684

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

CIELAKI, okolice Ryk, tel. 727 431 684

CIELAKI, tel. 600 365 940

ZWIERZĘTA ODDAM

MAŁE kotki, gmina Wilga. Tel: 888 798 090

RÓŻNOŚCI SPRZEDAM

PODKŁADY kolejowe, 25 zł/szt, okolice Ryk, tel. 723 534 061

AKORDEON „Menuet” 80 basów, czerwony 3 głosowy, stan bardzo dobry z nowym futerałem, okolice Ryk, cena 800 zł, tel. 791 557 872

DREWNO opałowe rąbane różnych gatunków możliwość transportu tel. 691 312 727

DREWNO opałowe różne gat. tel. 602 264 122

SEGREGATORY biurowe w dobrym stanie, tanio. Garwolin, tel:

SKUPUJEMY ZBOŻE NA PASZĘ

szybki przelew lub gotówka

☎ 517 055 016

SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO
odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałówki - krowy - konie

wysyłam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 519 136 146, 506 385 510

SKUP ZBOŻA

żyto pszenżyto owies

Magazyn Wola Żelechowska
lub odbiór z gospodarstwa

tel. 507 663 425

SKUP ZBÓŻ

PASZOWE I KONSUMPCYJNE

KUPIĘ KUKURYDZĘ W KAŻDEJ POSTACI



517 055 016

KUPIĘ

ZBOŻA PASZOWE I KONSUMPCYJNE:

jęczmień, żyto, pszenicę, pszenżyto, owies

- KAŻDEJ JAKOŚCI

Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
Płatne po załadunku

☎ 518 048 715

504 788 881

STÓŁ rozbiorowy masarski alu-
miniowy 150 x 70 x 80. Cena 400
zł. Ruda Talubska, tel: 789 295 934

RÓŻNOŚCI
KUPIĘ

DĘBINA osice brzozę na pniu
lub ścięta. Tel. 607 219 517.

RÓŻNE

KOPALNIA piasku „Swaty”,
Swaty 174. Cena 250 tys. zł do
negocjacji. Tel: 606 761 590, 518
183 766

KUPIĘ zadłużoną spółkę nie-
ruchomość antywindykacja 299
K.s.h. Tel. 601 685 195

PRACA
SZUKAM

POMOGĘ W PRACACH DOMO-
WYCH - sprzątanie, pranie, mycie
okien, prace w ogródku Tel. 518
723 325.

MŁODA dziewczyna szuka pra-
cy w sklepie, jestem po szkole
branżowej I stopnia, kierunek
sprzedawca, najlepiej Ryki i oko-
lice, tel. 533 196 388

PRACA
DAM

FIRMA 3N Solutions usługi spe-
cjalistyczne dla przemysłu i ener-
getyki zatrudni: elektryków, po-
mocników elektryka, monterów,
operatorów czyszczenia przemy-
słowego, malarzy, pracowników
fizycznych oaz budowlanych. Pra-
ca od zaraz Skontaktuj się pod nu-
merem: +48 690 020 611, aplikuj
na: rekrutacja@3ns.com.pl Odpo-

3N SOLUTIONS
FOR CLEAN AND SAFE INDUSTRY

NOWE MIEJSCA PRACY W RYKACH!
Firma 3N Solutions, oferująca profesjonalne usługi konserwacji dla biznesu, otwiera w Rykach nową inwestycję.
Powstanie wiele miejsc pracy.

Szczegóły pod numerem 690 020 611

wiadamy na wszystkie zgłoszenia.

ZATRUDNIĘ ślusarza na peł-
ny etat. Praca w godzinach 7-15.
Zakres obowiązków: przygotowy-
wanie materiału, drobne obróbki
ślusarskie. Umowa o pracę, umo-
wa zlecenie wg zapotrzebowania.
Niwa Babicka, tel: 510 425 500,
e-mail: urbanski.marpol@gmail.
com

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E i
ADR na cysterny na kraj, okolice
Garwolina, tel. 502 331 224

ZATRUDNIĘ do zbioru wiśni w
Rykach, tel. 511 814 670

POSZUKUJĘ chętne osoby do
zbioru maliny jesiennej, praca od
sierpnia. Ryki, tel. 724 689 052

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat
C+E na kraj. Wyjazdy max 2 dnio-
we. Wyjazdy 90% z Sobolewa.
Dobre warunki pracy i płacy. Tel
501 472 828

ZATRUDNIĘ osobę do produk-
cji wędlin, obróbki mięsa. Mile
widziane doświadczenie. Możli-
wość pracy dorywczej 2-3 dni w
tygodniu. Tel: 604 362 193

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące

naprawy domowe, małe i duże
remonty, podłączanie urządzeń
elektrycznych, gazowych i sa-
nitarnych, poddasza, elewacje,
glazura, terakota, instalacje elek-
tryczne i hydrauliczne, malowanie
agregatem, uprawnienia SEP. Tel.
501 038 391.

STRUGANIE drewna „deska
podłogowa, tarasowa, elewacyj-
na, kantówki, struganie 4 stron-
ne” cena 7 zł/m2, tel. 607 607 700

WYCINKA drzew i krzewów
itp. koszenie zieleni i nieużytków.
Prace ogrodowo-podwórkowe.
Drobne naprawy i remonty, tel.
500 463 989

SOLIDNE malowanie dachów,
wymiana orynnowania, malo-
wanie elewacji domków partero-
wych i budynków gospodarczych,
Tel: 518 746 036

OFERUJĘ usługę koszenia
trawników, terenów zielonych.
Strzyżenie żywopłotów. Dodat-
kowe prace ziemne i ogrodowe.
Wystawiamy fakturę. Tel. 539 990
600

OFERUJEMY: okna PCV, drzwi
zewewnętrzne, bramy garażowe,
drzwi stalowe, rolety, plisy, mo-
skitieri, parapety wew. i zew. Naj-
wyższa jakość w najniższej cenie.
Garwolin, Kościuszki 48B, tel: 513
307 104

Firma MISTAL Michał Marciniak
poszukuje pracowników.

- TOKARZ, FREZER
- SPAWACZ TIG MIG
- OPERATOR OBRABIAREK CNC
- MONTER KONSTRUKCJI PRECYZYJNYCH

Praca w Stężycy w godz. 7:00 – 15:00. Umowa o pracę.

08-540 Stężycza, ul. Dęblińska 1, tel: 790 332 583. Kontakt w godz. 8:00-17:00.

ZAJMUJĘ się z spawaniem od
20 lat. Lubię tworzyć coś z niczego
w wolnym czasie. Spawam bramy,
furtki, balustrady, kwietniki itd.
Robię to z pasją, tanio i solidnie.
Darek, tel: 698 082 450

OFERUJĘ balustrady ze stali
czarnej malowane proszkowo lub
natryskowo. Wykonuję także kon-
strukcje schodów metalowych,
bramy wjazdowe oraz wiele róż-
nych konstrukcji metalowych jak
stoły i stoliki. Łaskarzew, tel: 510
544 024



PROFESJONALNA pomoc w
pisaniu wzorów prac: magister-
skich, licencjackich, dyplomo-
wych, zaliczeniowych, semestral-
nych. Dokonuję poprawek według
zaleceń promotora. Tel: 795 671

408, e-mail: marta.jas84@gmail.
com



PROFESJONALNA pomoc w
pisaniu wzorów prac: magister-
skich, licencjackich, dyplomo-
wych, zaliczeniowych, semestral-
nych. Dokonuję poprawek według
zaleceń promotora. Prowadzę
konsultacje i korepetycje. Tel:

511 992 911, e-mail: marlena.ja-
rosz86@gmail.com

ODDAM
ZA DARMO

DOM drewniany otynkowany w
zamian za rozplantowanie, Julia-
nów 3a, tel. 697 259 062

GRUZ po remoncie. Tel: 535 001
663

Ogłoszenie

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o go-
spodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023r. poz. 344 z późn. zm.)
Burmistrz Ryk informuje, że w dniu 14 lipca 2023r. na tablicy ogło-
szeń Urzędu Miejskiego w Rykach, w jego siedzibie oraz na stronach
internetowych: www.ryki.pl i umryki.bip.lubelskie.pl w zakładce: go-
spodarka nieruchomościami – sprzedaż, został podany do publicznej
wiadomości wykaz nieruchomości położonej na terenie miasta Ryki
przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej.

Burmistrz Ryk
inż. Jarosław Żaczek

OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla WIŚLANA III w Dęblinie**

Na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o
udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz
ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U.2023.0.1094 t.j.) w powiązaniu z art. 17 ustawy z dnia 27 marca
2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.2023.0.977 t.j.)

zawiadamiam,

o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej pro-
jektu planu miejscowego sporządzanego zgodnie z uchwałą Nr XXXIX/224/2017 Rady Miasta Dęblin z dnia
28 lutego 2017r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
osiedla WIŚLANA III w Dęblinie, którego granice określa załącznik do w/w Uchwały.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędzie Miasta Dęblin, ul. Rynek
12, 08-530 Dęblin, pokój nr 117, w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski
należy składać w formie pisemnej na adres: Urząd Miasta Dęblin, ul. Rynek12, 08-530 Dęblin, ustnie do
protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiec-
znym podpisem elektronicznym na adres e-mail: poczta@um.doblin.pl **do dnia 18 sierpnia 2023r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię lub nazwę oraz adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku
oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Dęblin. Wnioski złożone po
wyznaczonym terminie pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta Dęblin

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procesie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla WIŚLANA III w Dęblinie.

Realizując obowiązek informacyjny wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej „RODO” informuję, że:

- Administratorem Państwa danych jest Burmistrz Miasta Dęblin ul. Rynek 12, 08-530 Dęblin, e-mail: poczta@um.doblin.pl, tel: (81) 88-30-001.
- Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- Państwa przetwarzane będą w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na Burmistrzu Miasta Dęblin (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz wykonywania zadań realizowanych w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. e RODO), wynikających z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizowanych w postaci sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w Dęblinie.
- Odbiorcami Państwa danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa;
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez Administratora przez okres 25 lat z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
- Państwa dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegać profilowaniu.
- Państwa dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
 - prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uznają Państwo, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
- Podanie przez Państwa danych osobowych w związku z ciążącym na Administratorze obowiązkiem prawnym jest obowiązkowe, a ich nieprzekazanie skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa powyżej.

OGŁOSZENIE o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla WIŚLANA III w Dęblinie

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu prze-
strzennym (Dz. U. 2023.0.977 t.j.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Dęblin uchwały NR
XXXIX/224/2017 Rady Miasta Dęblin z dnia 28 lutego 2017r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego osiedla WIŚLANA III w Dęblinie, którego granice określa załącznik
do w/w Uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy
składać na piśmie w Urzędzie Miasta Dęblin, ul. Rynek 12, 08-530 Dęblin, **w terminie do dnia 18 sierpnia
2023 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz
oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Burmistrz Miasta Dęblin

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procesie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla WIŚLANA III w Dęblinie.

Realizując obowiązek informacyjny wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej „RODO” informuję, że:

- Administratorem Państwa danych jest Burmistrz Miasta Dęblin ul. Rynek 12, 08-530 Dęblin, e-mail: poczta@um.doblin.pl, tel: (81) 88-30-001.
- Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- Państwa przetwarzane będą w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na Burmistrzu Miasta Dęblin (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz wykonywania zadań realizowanych w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. e RODO), wynikających z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizowanych w postaci sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w Dęblinie.
- Odbiorcami Państwa danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa;
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez Administratora przez okres 25 lat z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
- Państwa dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegać profilowaniu.
- Państwa dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
 - prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uznają Państwo, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
- Podanie przez Państwa danych osobowych w związku z ciążącym na Administratorze obowiązkiem prawnym jest obowiązkowe, a ich nieprzekazanie skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa powyżej.

A-klasowe derby na początku września

**Mazowsze Stężycza
podejmować będzie
Amatora Leopoldów/
Rososz w drugi
weekend września
(9-10.09.) w derbach
powiatu ryckiego w A
Klasie**

Zmniejsza się liczba drużyn z powiatu ryckiego w ligach seniorskich prowadzonych przez LZPN w Lublinie. Jeszcze w sezonie 2021/22 nasz powiat był reprezentowany przez 7 zespołów: Ruch Ryki, Amator Leopoldów/Rososz, Mazowsze Stężycą, Gabaryty Dęblin, Czarni Dęblin, Piekieleko Przykwa i Orleń Nowodwór. Przed poprzednim sezonem z udziału w rozgrywkach seniorskich zrezygnowały ekipy Gabarytów i Piekieleka. Ale Czarni Dęblin zgłosili drugi zespół do B Klasy, więc można powiedzieć, że do sezonu 2022/23 powiat rycki przystę-



Mecze Amatora Leopoldów/Rososz i Mazowsza Stężycza zawsze były zacięte i pełne emocji. W sezonie 2023/24 obie drużyny spotkają się w 4 kolejce, a gospodarzem będzie Mazowsze.

powoł z liczbą zespołów - 1. Przed rozpoczęciem kampanii 2023/24 klub z Dębina zdecydował, że skupi się na obronie miejsca w Klasie Okręgowej,

do której awansował pierwszy zespół Czarnych i wycofał drugą drużynę z B Klasy. Do sezonu 2023/24 przystąpi więc pięć zespołów z naszego powiatu. Przed tygodniem zaprezentowaliśmy plan gier w „okręgówce”, w której występować będą dwie nasze ekipy - Ruch Ryki i Czarni Dęblin. Teraz prezentujemy plan gier zespołów grających w A Klasie (Amator Leopoldów/Rososz i Mazowsze Sęczyca) oraz w B Klasie (Orleża Nowodwór).

DERBY W IV KOLEJCE

Najciekawszy mecz z punktu
widzenia kibiców piłki nożnej
z naszego powiatu w II grupie

A Kłasy zostanie rozegrany w drugi weekend września. Wówczas to Mazowsze Stężyca podejmować będzie Amatora Leopoldów/Rososz w A-klasowych derbach powiatu ryckiego. Będzie to czwarta kolejka w tej klasie rozgrywkowej.

Obie nasze drużyny w „Serie A” sezon 2023/24 zainaugurują na wyjazdach - Amator pojedzie do Bogucina, a Mazowsze zmierzy się z Zawiszą w Garbowie. Bogucin w poprzednich rozgrywkach zdobył 25 punktów i zajął 12 miejsce. W meczach Amatora z Bogucinem dwukrotnie lepszy byli podopieczni trenera Wojciecha Kryczki, którzy u siebie wygrali 5:1, a na wy-

jeździe 3:2.
Najbliższy rywal Mazowsza, czyli Zawisza Garbów, poprzedni sezon spędził w III grupie B Klasy, którą pewnie wygrał (46 punktów i 8 „oczek” przewagi nad drugim zespołem) awansując do A Klasy.

JEDYNAK W „BUNDESLIDZE”

Jeszcze niedawno na tym szczeblu rozgrywkowym powiat rycki reprezentowany był przez 3, a nawet 4 zespoły.

Teraz w B Klasie zostały już tylko Orleńscy Nowodwórcy. Podopieczni trenera Roberta Piotrowskiego sezon 2023/24 rozpoczną od dwóch wyjazdów. Najpierw zagrają z Laskowia Baranów, która w poprzednim sezonie długo walczyła o awans do A Klasy. Ostatecznie piłkarze z Baranowa zajęli trzecie miejsce, mając na swoim koncie 38 punktów. W poprzednim sezonie Orleńscy przegrali z Laskowia 0:2 na wyjeździe i bezbramkowo zremisowały na własnym boisku.

(awf)

(awf)

» PIŁKA NOŻNA - PRZYGOTOWANIA DO SEZONU 2023/24

Pierwsze sparingi

Jako pierwsi mecz kontrolny zagrają piłkarze Czarnych Dęblin, którzy w piątek 21 lipca, na wyjeździe zmierzą się z LKS-em Milanów

Pierwszy rywal ekipy Cezarego Adamskiego występuje w Klasie Okręgowej Biała Podlaska i w poprzednim sezonie zajął tam 9 miejsce. Później dęblinianie zagrają z Polesiem Kock, a 6 sierpnia zaczną mecze o stawkę najpierw w Pucharze Polski, a 15 sierpnia zadebiutują w „okręgowce” podejmując Ruch Ryki.

Rycczanie sparringi rozpocznà
od konfrontacji z Cisowiankà

Drzewce, która awansowała do IV ligi. Potem zagrają z Żyrzyniakami, czołową drużyną A Klasy, potem, podobnie jak Czarni, na początku sierpnia przystąpią do gry w Pucharze Polski i 15 sierpnia zagrają pierwszy mecz w lidze z... Czarnymi.

Podobny harmonogram mają zespoły z A Klasy - najpierw lipcowe mecze kontrolne, a potem, najpierw mecze w Pucharze Polski, a następnie już spotkania w lidze. Z tym, że Amator Leopoldów/Rososz i Mazowsze Stężyca sezon w A Klasie rozpoczyna kilka dni później, niż „okręgówka” - 19/20 sierpnia.

(awf)

RUCH RYKI Klasa Okręgowa 22.07. - Cisowianka Drzewce (meczw Gołębiu) 29/30.07. - Żyrzyniak 06.08. - KS Uniszowice (I runda PP) 12.08. - ewentualnie II runda Pucharu Polski 15.08. - Czarni Dęblin (I kolejka Klasy Okręgowej)	AMATOR LEOPOLDÓW/ ROSOSZ A klasa 22.07. (14:00) - Żryw Sobolew 29/30.07. - Mazowsze Stężyca 06.08. - Ludwiniak Ludwin (I runda PP) 12.08. - ewentualnie II runda Pucharu Polski 15.08. - BKS Bogucin (I kolejka Klasy A)
CZARNI DĘBLIN Klasa Okręgowa 21.07. (19:30) - LKS Milanów 29.07. (17:00) - Polesie Kock 06.08. - Tęcza Kraśnik (I runda PP) 12.08. - ewentualnie II runda Pucharu Polski 15.08. - Ruch Ryki (I kolejka Klasy Okręgowej)	MAZOWSZE STĘŻYCA A klasa 22/23.07. - 29.07. - Amator Leopoldów/ Rososz 06.08. - LKS Kamionka (I runda PP) 12.08. - ewentualnie II runda Pucharu Polski 15.08. - Zawisza Garbów (I kolejka Klasy A)

» **WĘDKARSTWO - KOŁO PZW W RYKACH NR 56**

Salamończyk z Pucharem Leszcza

**Zwycięzca zawodów
na łowisku
komercyjnym
w Przytocznie zdobył
ponad trzy tysiące
punktów i o ponad
tysiąc wyprzedził
drugiego w zawodach
Wojciecha
Pajdowskiego**

- Pogodę trafiliśmy całkiem przyzwoitą - relacjonuje Robert Ziemianek, prezes Koła PZW w Rykach nr 56. - O piątej rano było już ciepło, a jak się później okazało, cały dzień był równie upalny. Niestety zapewnienia gospodarza o potężnych rybach pozostało nam włożyć między bajki. Najczęściej łowionym gatunkiem był niewymiarowy, zapewne wytarz z dużych osobników zamieszkujących ten zbiornik, karp.

Po zawodach i wręczeniu



Wędkarze z Koła PZW w Rykach nr 56 w Przytocznie rywalizowali o Puchar sklepu wędkarskiego „Leszcz”

pucharu, nagród i dyplomów zawodnicy zasiedli do posiłku przygotowanego przez prezesa Ziemiańska.

- Przy okazji chciałbym pogratulować naszemu spinningowemu teamowi, Marcin Komar i Sylwester Lemieszek, który w Spinningowych Mistrzostwach Okręgu Lubelskiego

zajął trzecie miejsce - mówi Robert Ziemianek. - *To doskonały wynik, który bardzo nas cieszy. Dobrze zaprezentował się również Krzysztof Sala- mończyk, który zajął I miejsce w kategorii Senior 55+ w zawodach o Puchar Burmistrza Dębina.*

(awf)

WYNIKI	
1. Krzysztof Salamończyk	3.320
2. Wojciech Pajdowski	2.270
3. Piotr Janic	2.160
4. Mirosław Kowalski	2.030
5. Bogdan Radzik	1.010
6. Robert Kajzer	770

» MARATONY KOLARSKIE - MAŁOPOLSKA 500

Witold Kania drugi w Małopolskiej 500

Witold Kania, zawodnik Ryckiej Grupy Rowerowej 512 km po górskich trasach Małopolski pokonał w 19 godzin i 10 minut, co dało mu 2 miejsce

Wygrał Jarosław Kołodziejczyk, który na metę przyjechał niecałe pół godziny przed Witoldem Kanią. Jego czas to 18 h 42 min. Początek wyścigu był w Wadowicach, a meta w niedalekich Jaroszewicach. Trasa liczyła 512 km i miała 4.900 metrów przewyższeń. Po drodze było 5 punktów kontrolnych, na których zawodnicy musieli się zameldować: Gdów (74 km), Biskupice Radłowskie (174 km), Ciężkowice (240 km), Limanowa (340 km) i Zubrzyca Górna (435 km).

- Było bardzo gorąco, a na takie warunki nie byłem przygotowany - mówi Witold Kania.

- Ale udało to się pokonać, tym bardziej, że cały czas dbałem o odpowiednie nawodnienie



Witold Kania (pierwszy z lewej) podczas dekoracji najlepszych kolarzy na Małopolskiej 500

organizmu. W czasie maratonu wypilem 11 bidonów po 975 mililitrów napojów z elek-

trolitami i 5 butelek napojów energetycznych. W pewnym momencie o mało nie wpa-

dłem w policjanta, na szczęście udało się go ominąć. Co więcej? Znakomita organizacja,

bardzo dobre jedzenie i picie, a jeszcze lepsze podejście do zawodników. Aż wierzyć się nie chce, że organizatorzy mogą coś jeszcze poprawić.

OSTATNI SPRAWDZIAN

Dla Witolda Kani głównym startem w roku 2023 będzie MRDP Góry 2023 z cyklu Maratony Rowerowe Dookoła Polski. Start do tego maratonu kolarskiego odbędzie się 26 sierpnia w Świeradowie Zdroju, a meta będzie w Przemysłu. Zawodnicy będą mieli do pokonania 1.150 km po górskich trasach blisko południowej granicy Polski. Suma przewyższeń w tym maratonie będzie wynosić 9.500 metrów.

- To będzie bardzo trudny wyścig, tym bardziej, że ja nie najlepiej czuję się na górskich trasach - mówi Witold Kania.

- Niedawno zacząłem pracę z nowym trenerem i zobaczymy co z tego wyniknie. Na razie wygląda to obiecująco. Jeżeli chodzi o sierpniowy maraton, to właśnie start w Małopolskiej Pięćsetce miał być dla mnie ta-

kim sprawdzianem mojej formy i możliwości przed główną imprezą, czyli MRDP Góry 2023. Z tego startu w Małopolsce jestem zadowolony i teraz muszę tylko pracować nad tym, żeby utrzymać tę formę do sierpnia. Myślę, że z utrzymaniem rytmu treningowego nie będę miał problemów, gorzej będzie z zachowaniem odpowiedniej diety (uśmiech - przyp. red.). Niestety, moją słabością są słodkocze i czasami mam problemy, żeby powstrzymać się od „pogryzania” słodkości. Zrobię wszystko, żeby w sierpniu być w optymalnej formie i pokazać się z dobrej strony na wymagającej trasie MRDP Góry 2023.

Witold Kania w roku 2022 wygrał MRDP Zachód 2022, który przebiegał wzdłuż polskiego wybrzeża Bałtyku, a następnie wzdłuż zachodniej granicy Polski, aż do Świeradowa Zdroju w Sudetach. Licząc 1.040 kilometrów trasę zawodnik Ryckiej Grupy Rowerowej pokonał w 42 godziny i 19 minut.

Adam W. Faluszczyk

» TENIS STOŁOWY - SEZON 2022/23

Najlepsi żacy są z Bobrownik, a młodzicy z Gozda

Młodzi tenisiści stołowi Bobrów Bobrowniki wygrali klasyfikację klubową do lat 11, a reprezentanci Dynama Gózd wygrali wśród zawodników do 13 lat

Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego pod koniec czerwca opublikował klasyfikację sezonu 2022/23 na Lubelszczyźnie. W tym zestawieniu znalazły się cztery kluby z powiatu ryckiego. Najwyżej sklasyfikowane zostało Dynamo Gózd, które zajęło 7 miejsce, a tuż za

nim były Bobry Bobrowniki. Oba kluby swoją wysoką pozycję zawdzięczają przede wszystkim pracy z młodzieżą i wynikom w młodszych kategoriach wiekowych. Oprócz tego, że Dynamo i Bobry zdobyły największą liczbę punktów w wymienionych wcześniej kategoriach, to również

w innych zajmowały wysokie miejsca. Tak wysokie miejsca są efektem pracy szkoleniowców w tych klubach. W Goździe od kilku lat dobrą pracę wykonuje Witold Łukasiak, a w Bobrownikach młodych zawodników szkoli Andrzej Kołodziej. Umiejętności tego ostatniego doceniono w LOZTS i powierzono mu

funkcję trenera kadry wojewódzkiej. Błękitni Leopoldów i Lob Dęblin punkty zdobyły za grę swoich seniorów, a głównie za występy w II lidze mężczyzn.

Błękitni zajęli 5 miejsce, za co otrzymali 850 punktów, a Lob za 12 lokatę „zarobił” 660 „oczek”.

(awf)



Dynamo Gózd zajęło 7 miejsce w klasyfikacji klubów Lubelszczyzny w sezonie 2022/23. Trenerem w klubie jest Witold Łukasiak

BOBRY BOBROWNIKI	
1 miejsce	
- żacy (do 11 lat)	
2 miejsce	
- młodzicy (do 13 lat)	
- młodzicy młodzi + młodzicy	
4 miejsce	
- młodzicy młodzi (do 12 lat)	
5 miejsce	
- skrzaty (do 9 lat)	
DYNAMO GÓZD	
1 miejsce	
- młodzicy (do 13 lat)	
2 miejsce	
- kadetki (dziewczeta do 15 lat)	
- juniorki (dziewczeta do 18 lat)	
- juniorki + juniorzy	
3 miejsce	
- młodzicy młodzi + młodzicy	

KLASYFIKACJA GENERALNA	
miejsca klubów z powiatu ryckiego	
7. Dynamo Gózd	4.911
8. Bobry Bobrowniki	4.609
20. Błękitni Leopoldów	1.304
26. Lob Dęblin	660
Kadetki (dziewczeta do 15 lat)	
2. Dynamo	627
10. Bobry	75
Kadeci (chłopcy do 15 lat)	
10. Bobry	79
Kadeci + kadetki	
6. Dynamo	627
14. Bobry	154
Juniorki (dziewczeta do 18 lat)	
2. Dynamo	1.143
Juniorzy (chłopcy do 18 lat)	
6. Bobry	734
8. Dynamo	427
Juniorzy + juniorki	
2. Dynamo	1.570
7. Bobry	734
Młodzicy młodzi (do 12 lat)	
4. Bobry	739
Młodzicy (do 13 lat)	
1. Dynamo	1.889
2. Bobry	1.158
Młodzicy młodzi + młodzicy	
2. Bobry	1.889
3. Dynamo	1.889
Seniorzy	
9. Błękitni	1.304
16. Lob	660
23. Bobry	404
Seniorzy + seniorki	
11. Błękitni	1.304
18. Lob	660
25. Bobry	404

studio druku

**WYDRUKI ARTYSTYCZNE
ODBITKI FOTO
REPRODUKCJA ZDJEĆ**

Ryki, ul. Szkolna 1, tel. 508 823 563

www.salagier.pl

www.sagier.p

- Słyszałem, że się ożeniłeś.
- Tak jakoś wyszło.
- Powiedz, do kogo jest podobna Twoja żona?
- Wszyscy mówią że do Matki Boskiej.
- Serio? Pokaż jej zdjęcie.
- Patrz.
- O Matko Boska!!!

S	T	A	R	T	U	S	P	L	K
U	B	O	G	O	T	A	R	A	N
U	S	Z	K	A	I	L	N	K	T
M	Y	Z	M	I	O	T	I	O	I
K	U	B	A	L	O	N	T	M	D
R	U	M	O	N	S	U	N	E	A
Ł	G	L	B	Z	G	C	L	E	O
M	I	N	A	A	C	H	N	S	K
E	A	S	D	G	I	O	A	Z	A
K	A	N	T	H	O	K	G	J	R
S	P	L	I	I	A	S	O	M	A
Y	S	E	U	L	E	K	J	A	C
K	A	L	K	A	A	N	A	C	H
D	R	U	G	I	N	O	C	K	I
S	T	O	R	U	N	D	Y	I	U
A	L	A	H	A	U	R	A	I	N